



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Sacrum i Profanum - pokazać niewidzialne

**Author:** Anna Wajda

**Citation style:** Wajda, Anna. (2017). Sacrum i Profanum - pokazać niewidzialne. Praca doktorska. Katowice : Uniwersytet Śląski

© Korzystanie z tego materiału jest możliwe zgodnie z właściwymi przepisami o dozwolonym użytku lub o innych wyjątkach przewidzianych w przepisach prawa, a korzystanie w szerszym zakresie wymaga uzyskania zgody uprawnionego.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Artystyczny w Cieszynie

Instytut Sztuki

**Anna Wajda**

*Sacrum i Profanum – pokazać niewidzialne*

Praca doktorska

Promotor:

**prof. Józef Knopek**

Cieszyn 2017

*Pragnę złożyć szczególna podziękowania dla:*

*Rodziców, którzy jako pierwsi wprowadzili mnie w niezwykle świat sztuki  
i uczyli mnie stawiać w nim pierwsze kroki.*

*Mojego Opiekuna artystycznego, promotora, Józefa Knopka, za cierpliwość, próbę  
zrozumienia kiedy nikt nie rozumiał, życzliwość, i prowadzenie artystyczne,  
które doprowadziły do powstania niniejszej pracy.*

*Wszystkim bliskim osobom, których wsparcie pozostaje nieocenione.*

## CZĘŚĆ PIERWSZA - ARTYSTYCZNA

---

*Prace są niezwykle wymagające w reprodukcji.  
Wszystkie przedstawione prace zostały wykonane  
na białym papierze.*

---

*prace po otwarciu*



„*Moc z wysoka*”, 2017, tech. mieszana, 54 x 36 cm

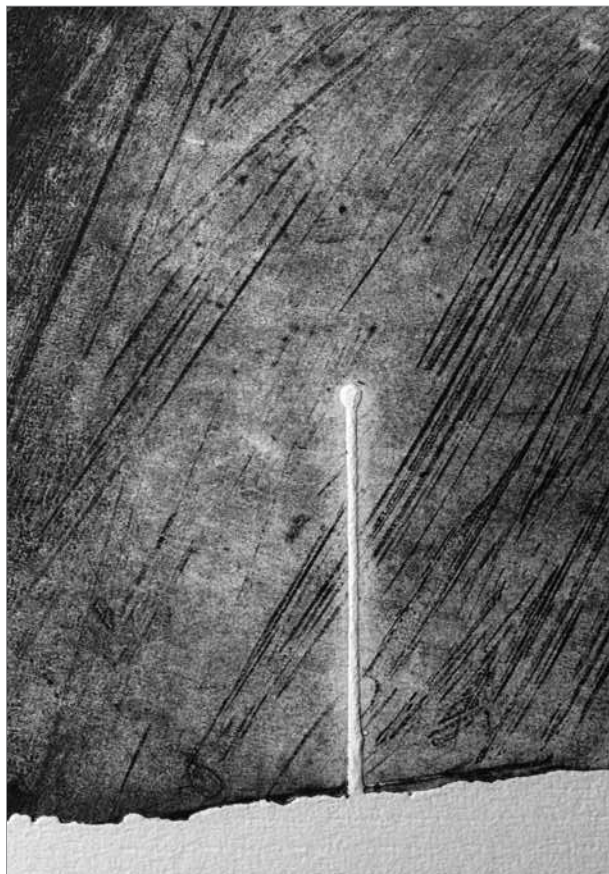


powiększony fragment pracy

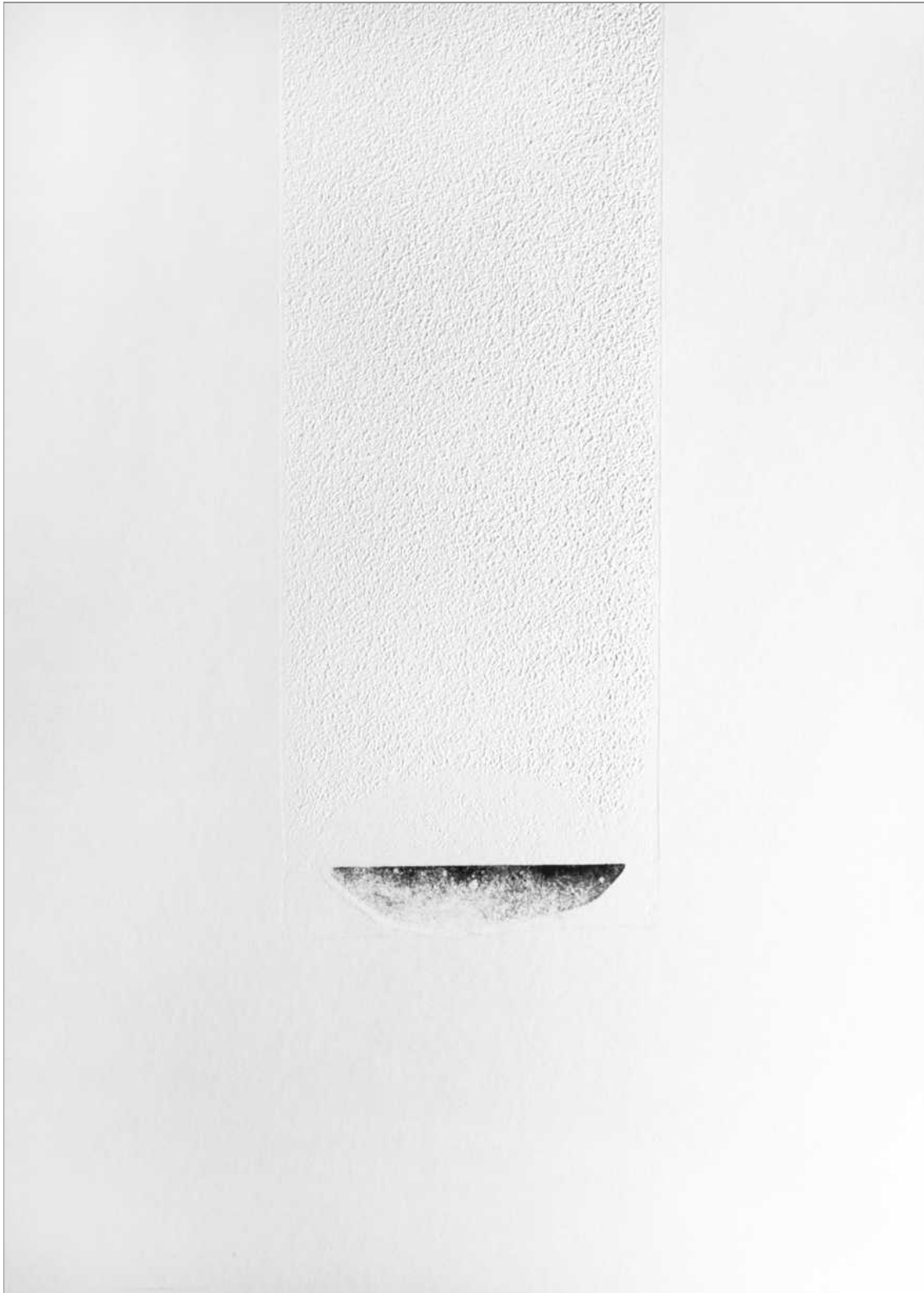


„Światło w ciemności świeci”, 2017, akwafora, 46,5 x 60,5 cm





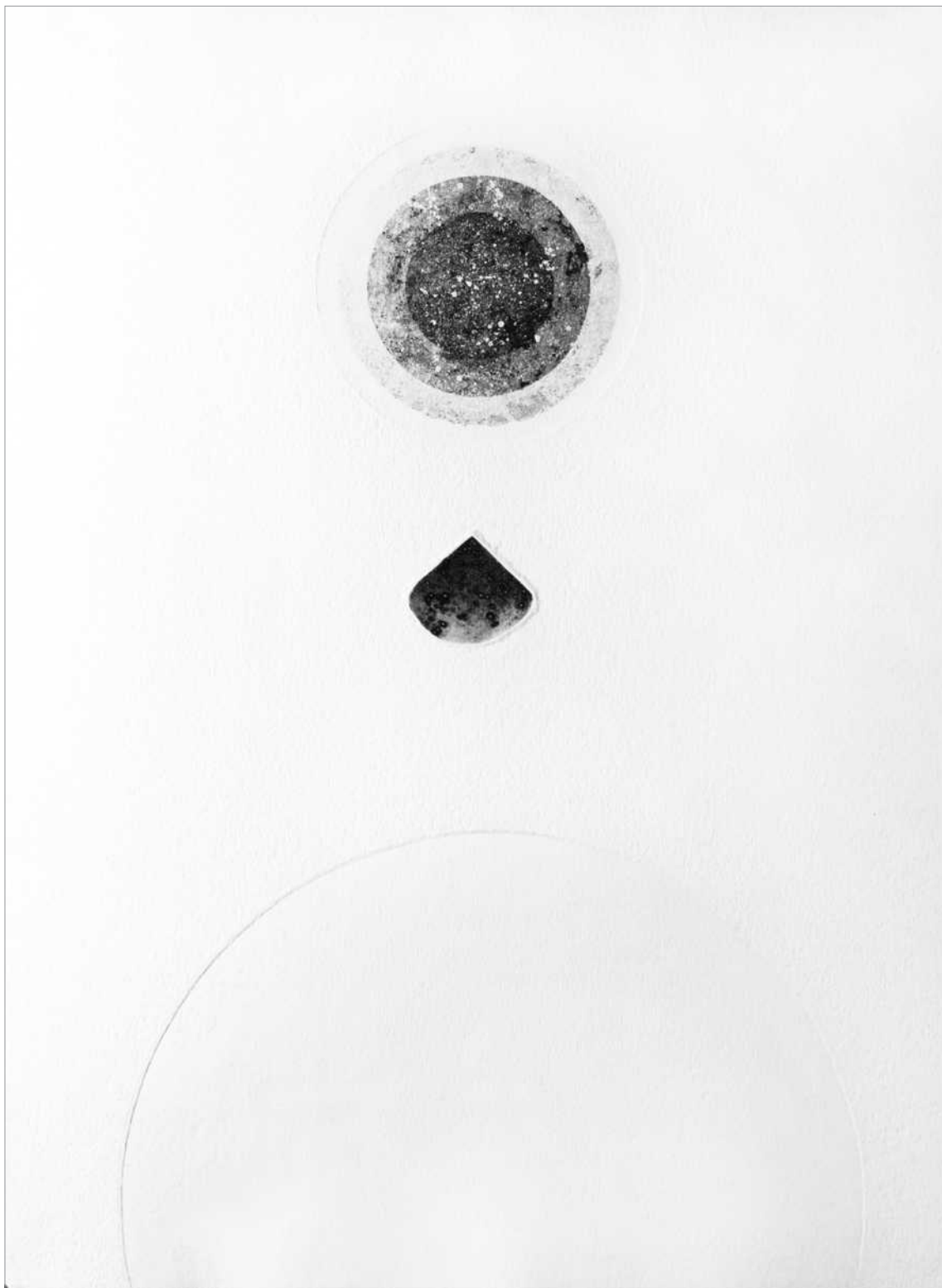
powiększone fragmenty pracy



„Łaska po łasce”, 2017, tłoczenie, akwatinta, 50 x 70 cm

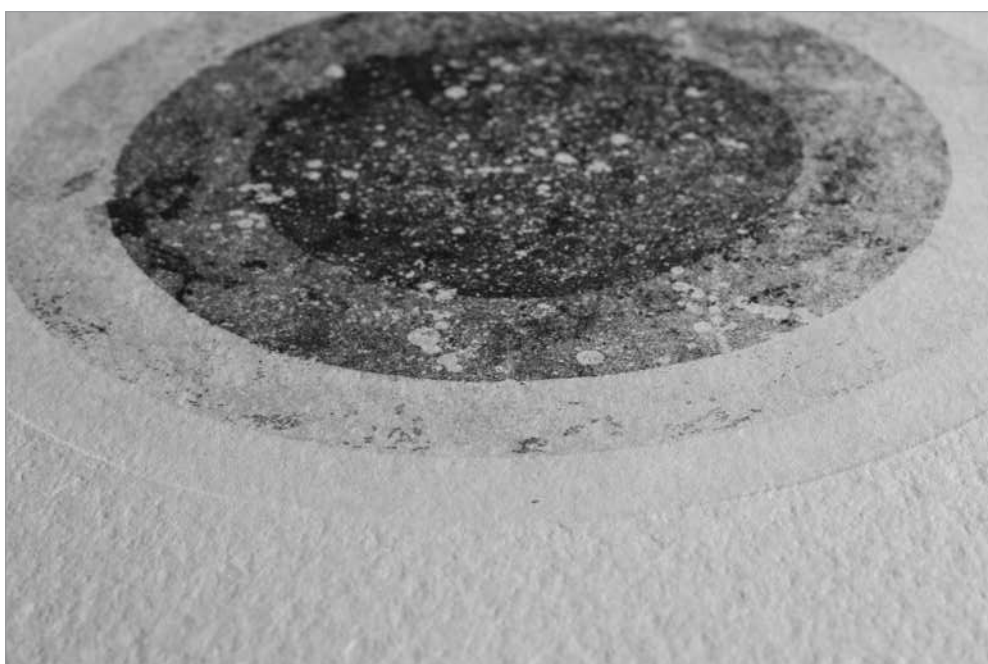
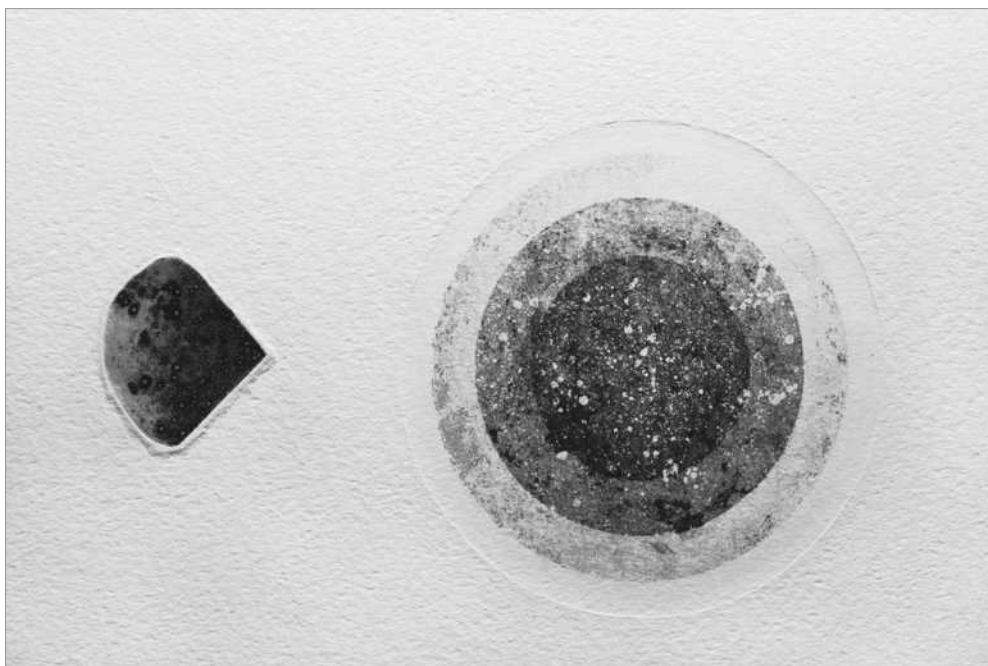


powiększony fragment pracy



*„Iz 43,1 Wezwałem cię po imieniu...”, 2017, tłoczenie, akwatinta, 55 x 75 cm*





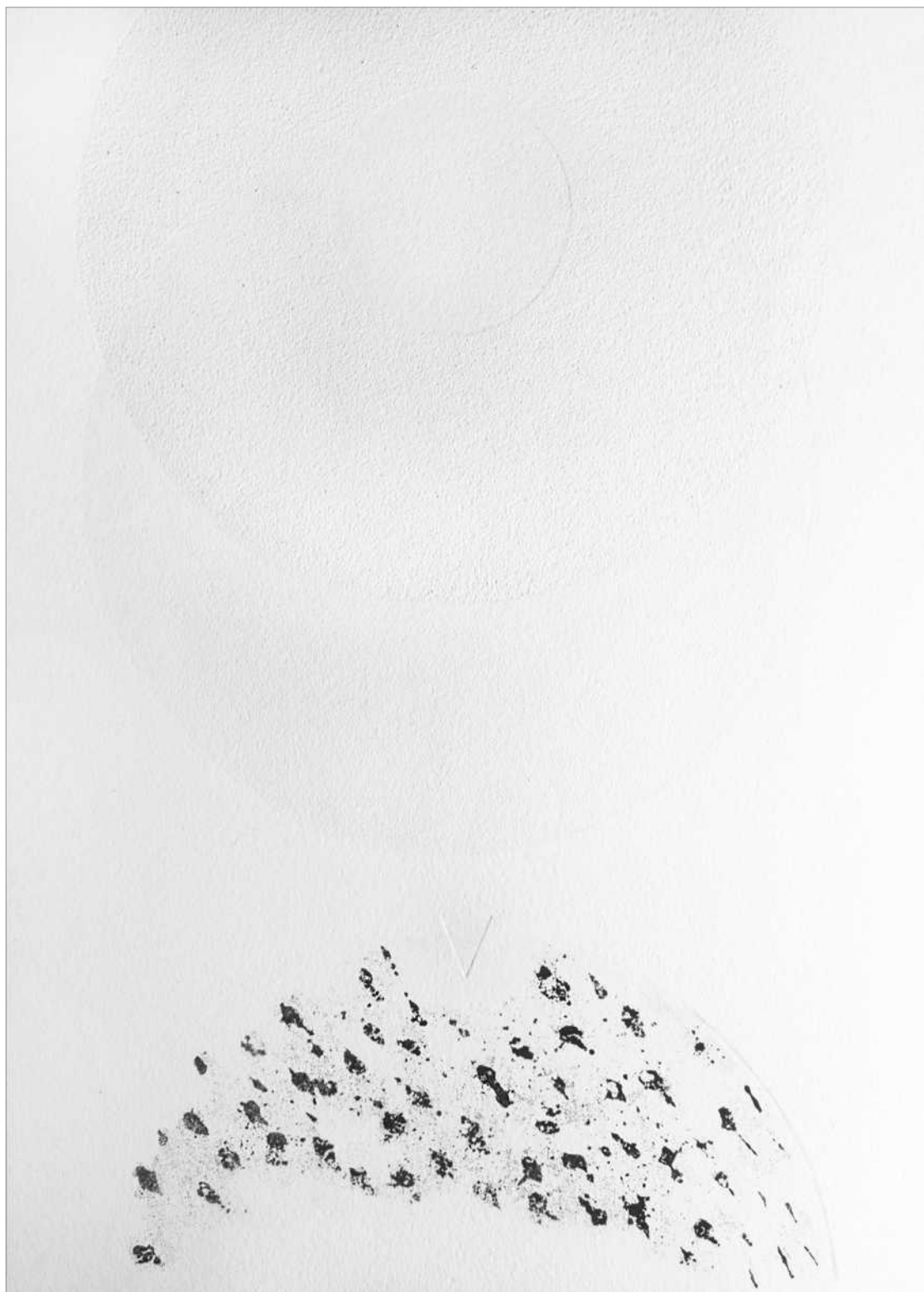
powiększone fragmenty pracy



„Przemienienie”, 2017, tłoczenie, akwatinta, 55 x 75 cm



powiększony fragment pracy



„*Akt stworzenia*”, 2017, tłoczenie, akwatinta, 55 x 75 cm





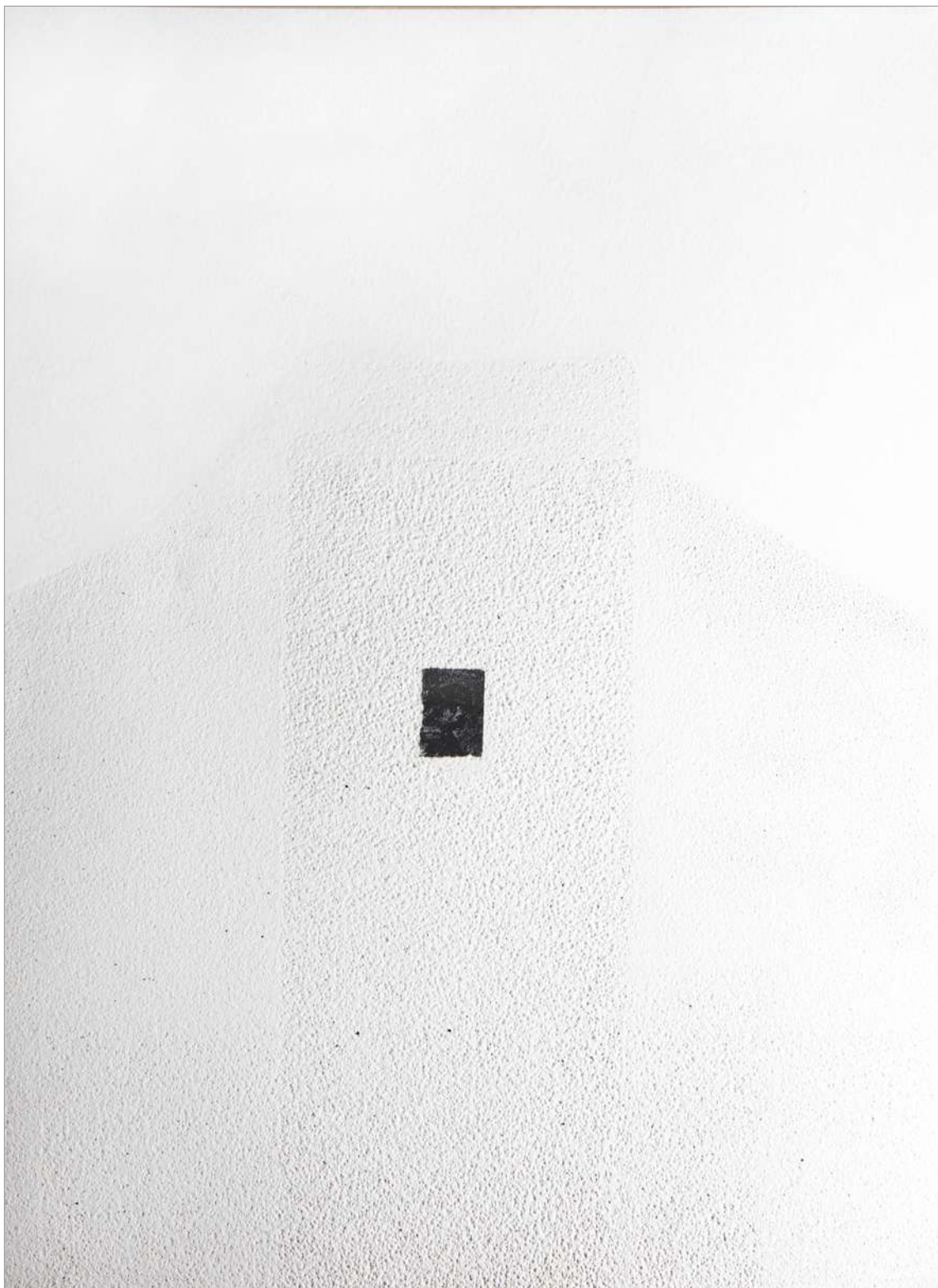
powiększony fragment pracy



„*Kontemplacja*”, 2017, tłoczenie, akwatinta, akwafora, 55 x 75 cm



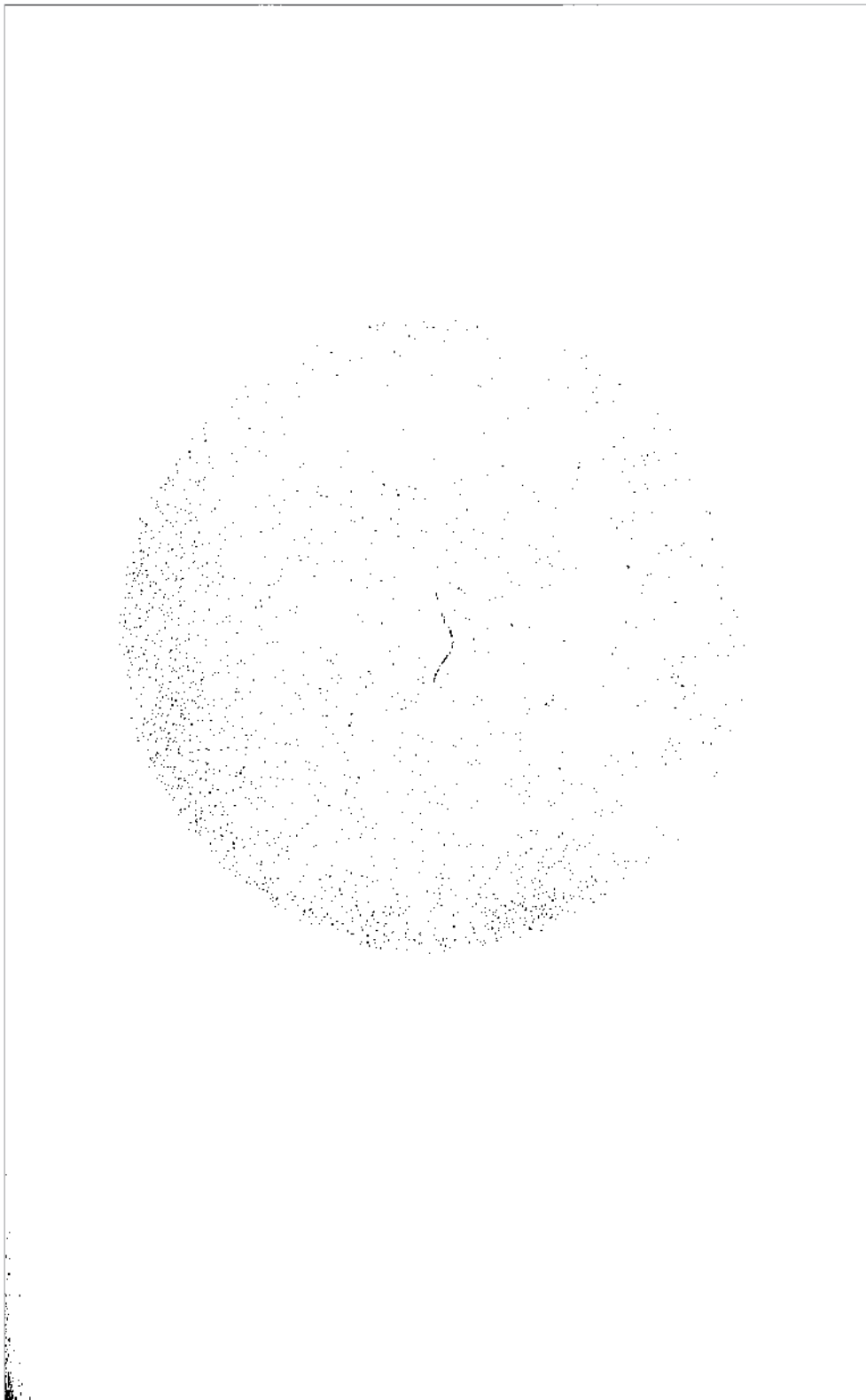
powiększone fragmenty pracy



„*Ecclesia*”, 2017, tłoczenie, przedruk, 55 x 75 cm



powiększony fragment pracy



„Obecność”, 2017, tłoczenie, złożenia, 59 x 85 cm





powiększony fragment pracy

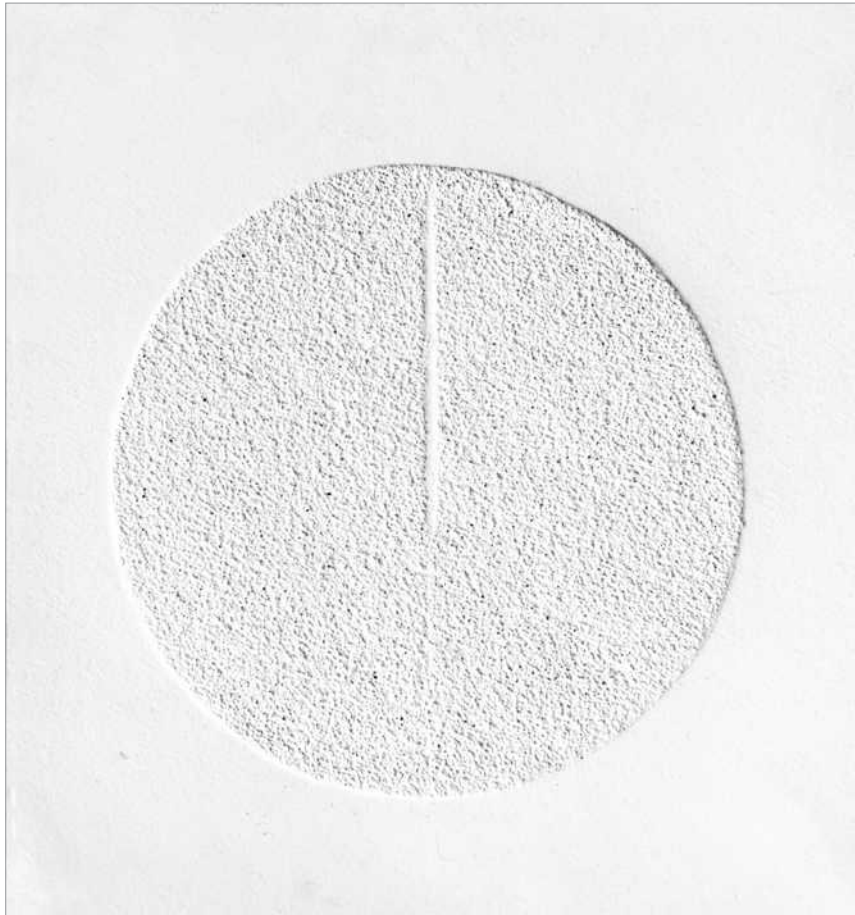


„*Słowo*”, 2017, akwatynta, 21 x 15 cm





„*Duch*”, 2017, akwatinta, 21 x 15 cm



*„Adoremus”, 2017, tłoczenie, 29,5 x 21 cm*

---

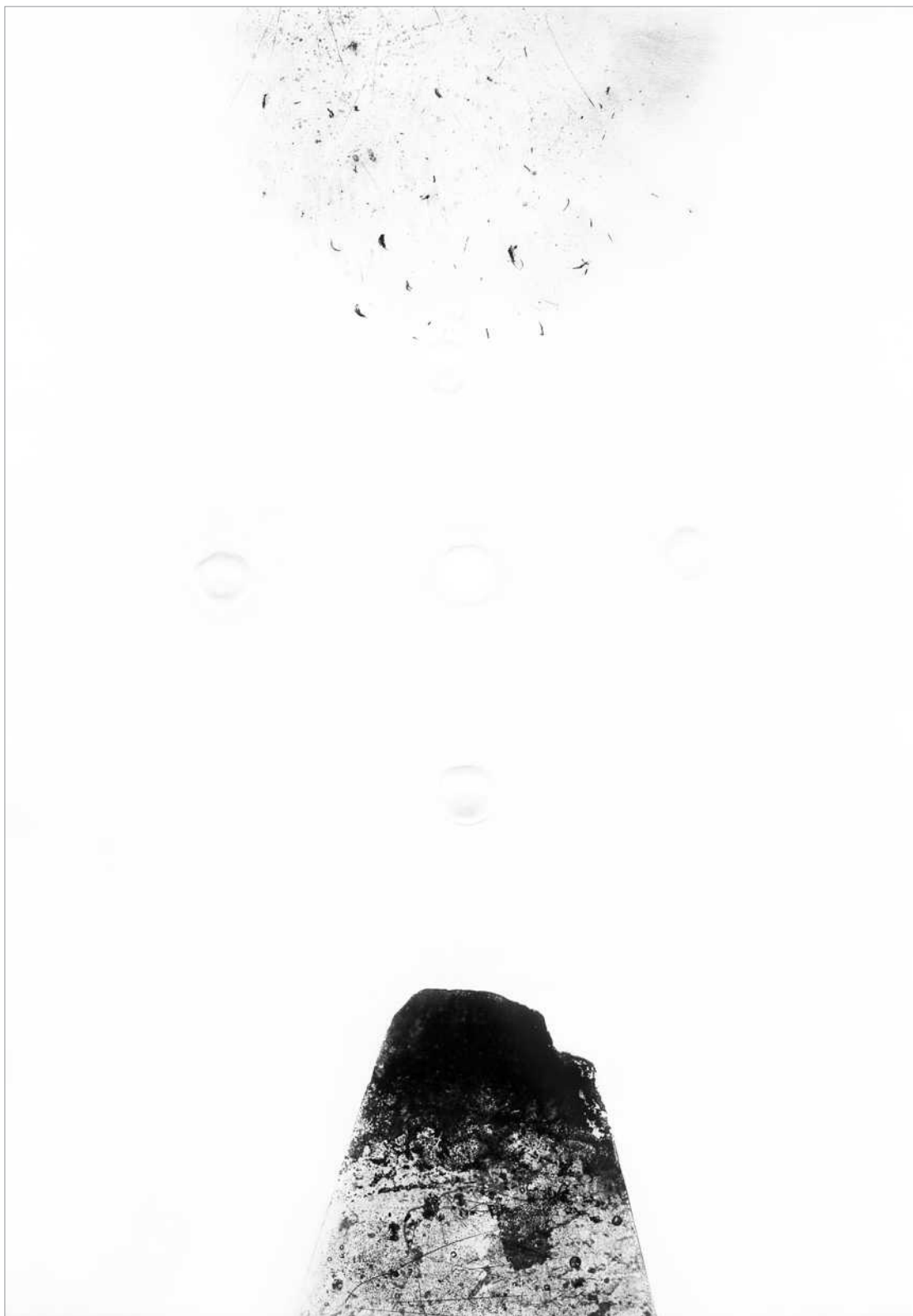
*prace przed otwarciem*



„*Sancto*”, 2016, włkłodruk, złocenia, tłok, 100 x 70 cm



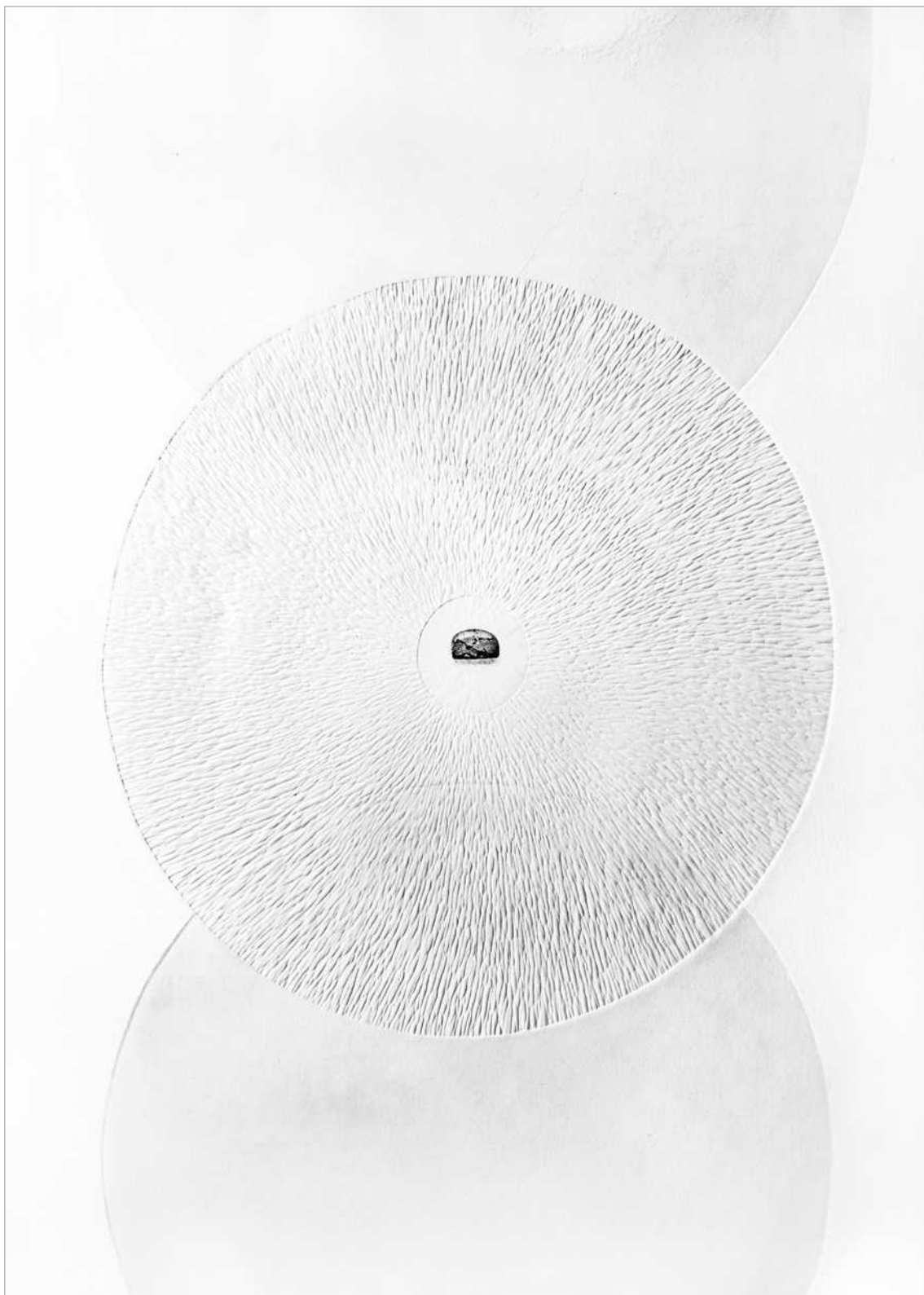
powiększony fragment pracy



„*Tajemnica*”, 2016, włóknodruk, tłok, kaszerunek, złożenia, 77 x 55 cm

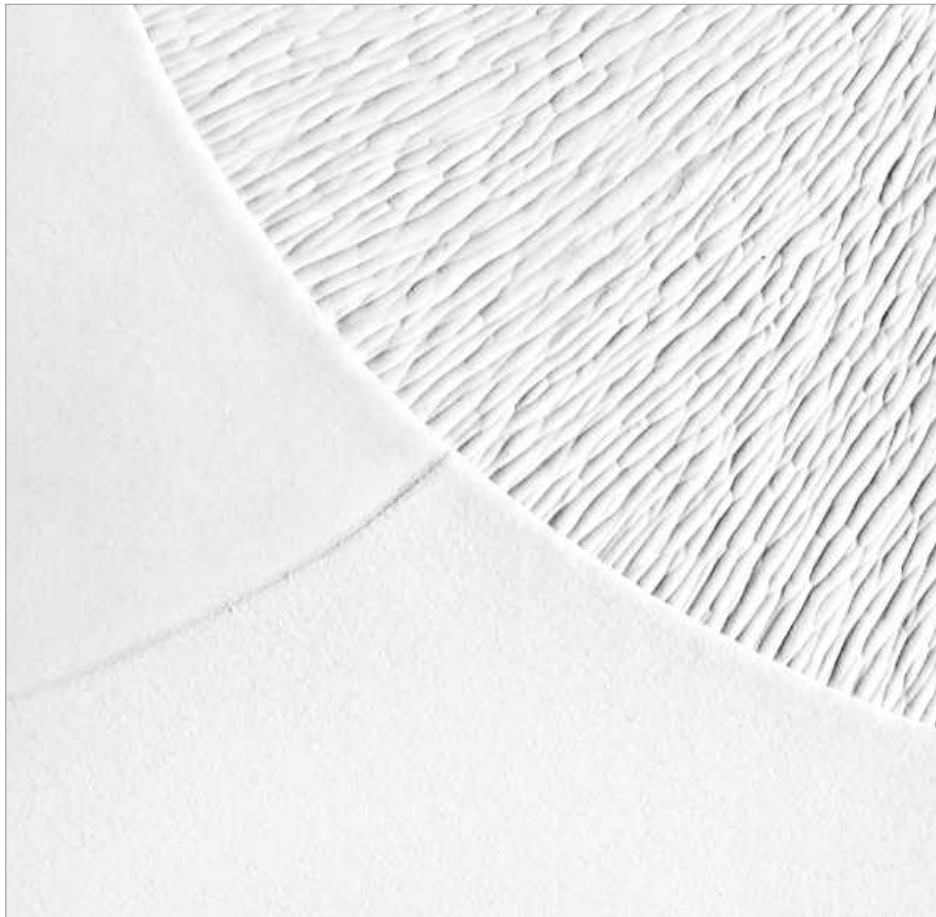


powiększony fragment pracy

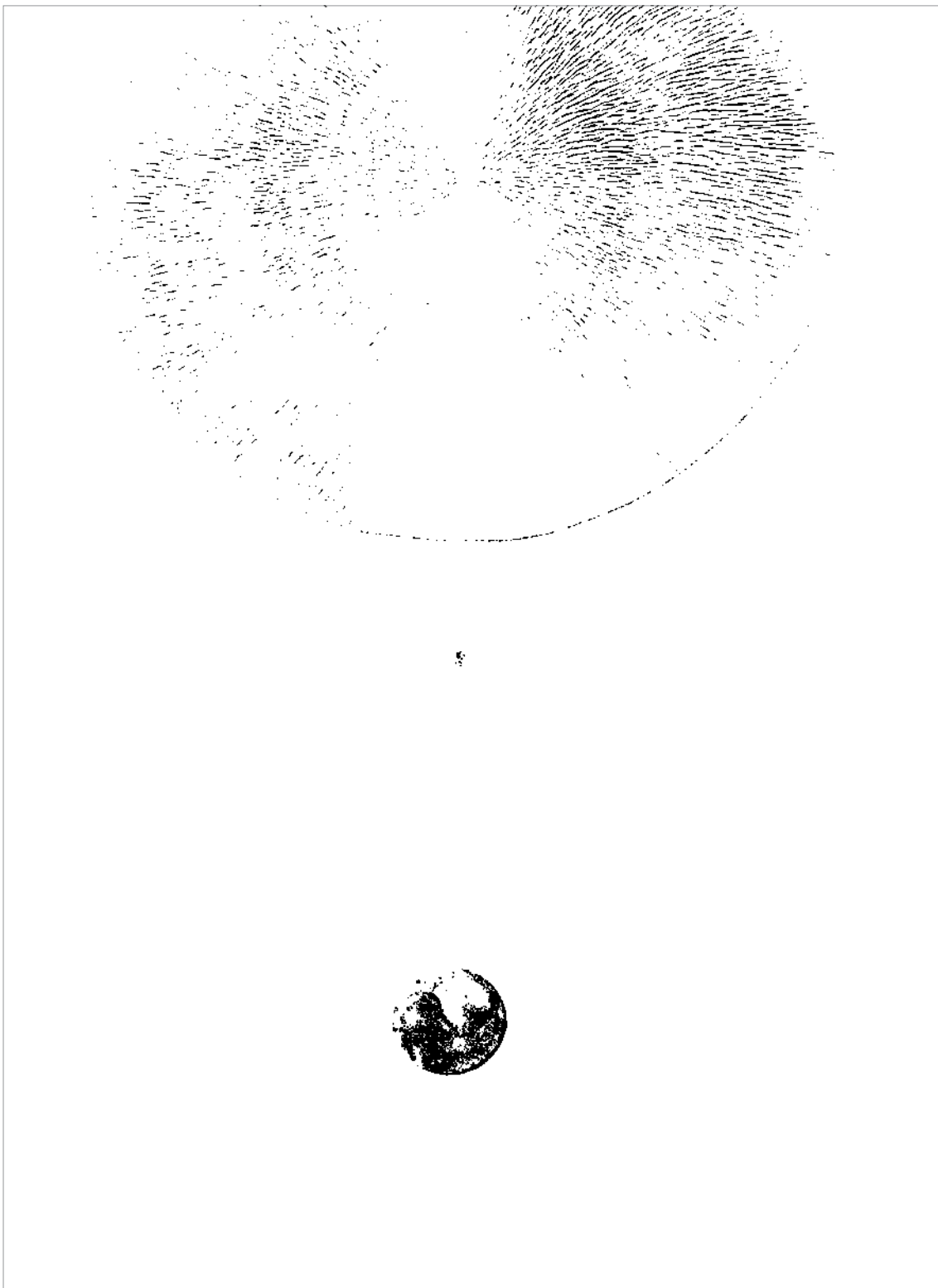


„Źródło”, 2016, tłok, wkłęsłodruk, złożenia, 77 x 56 cm

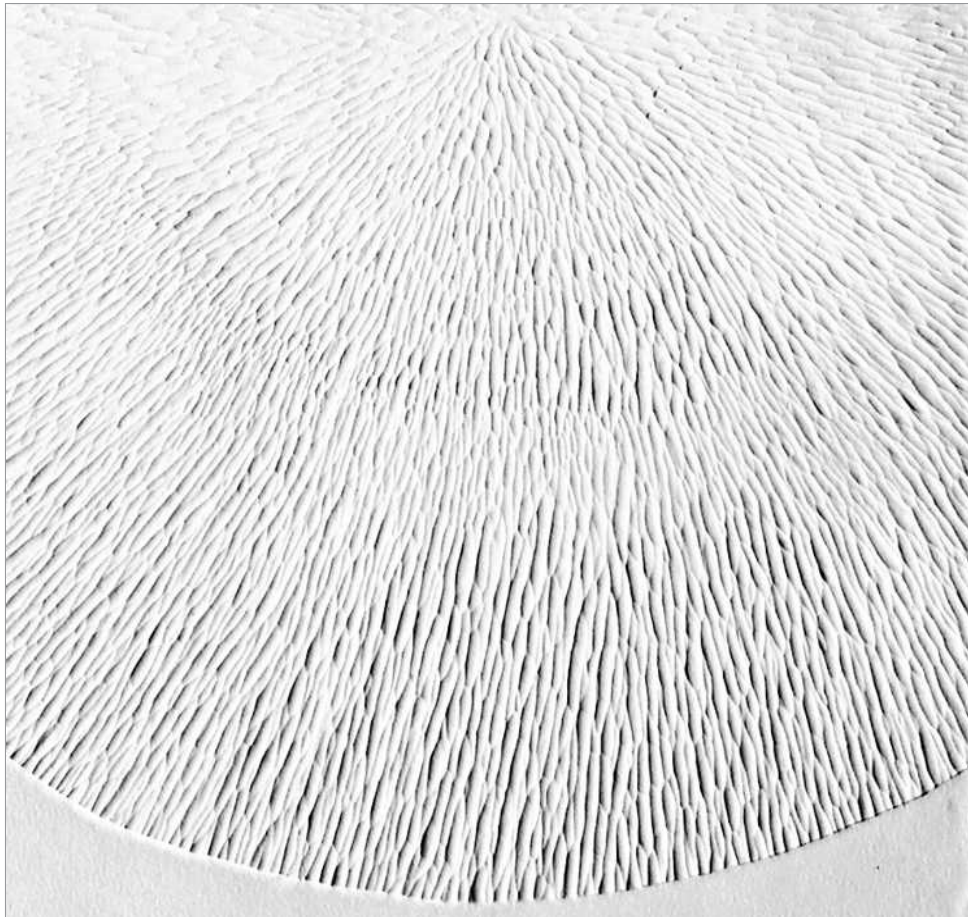




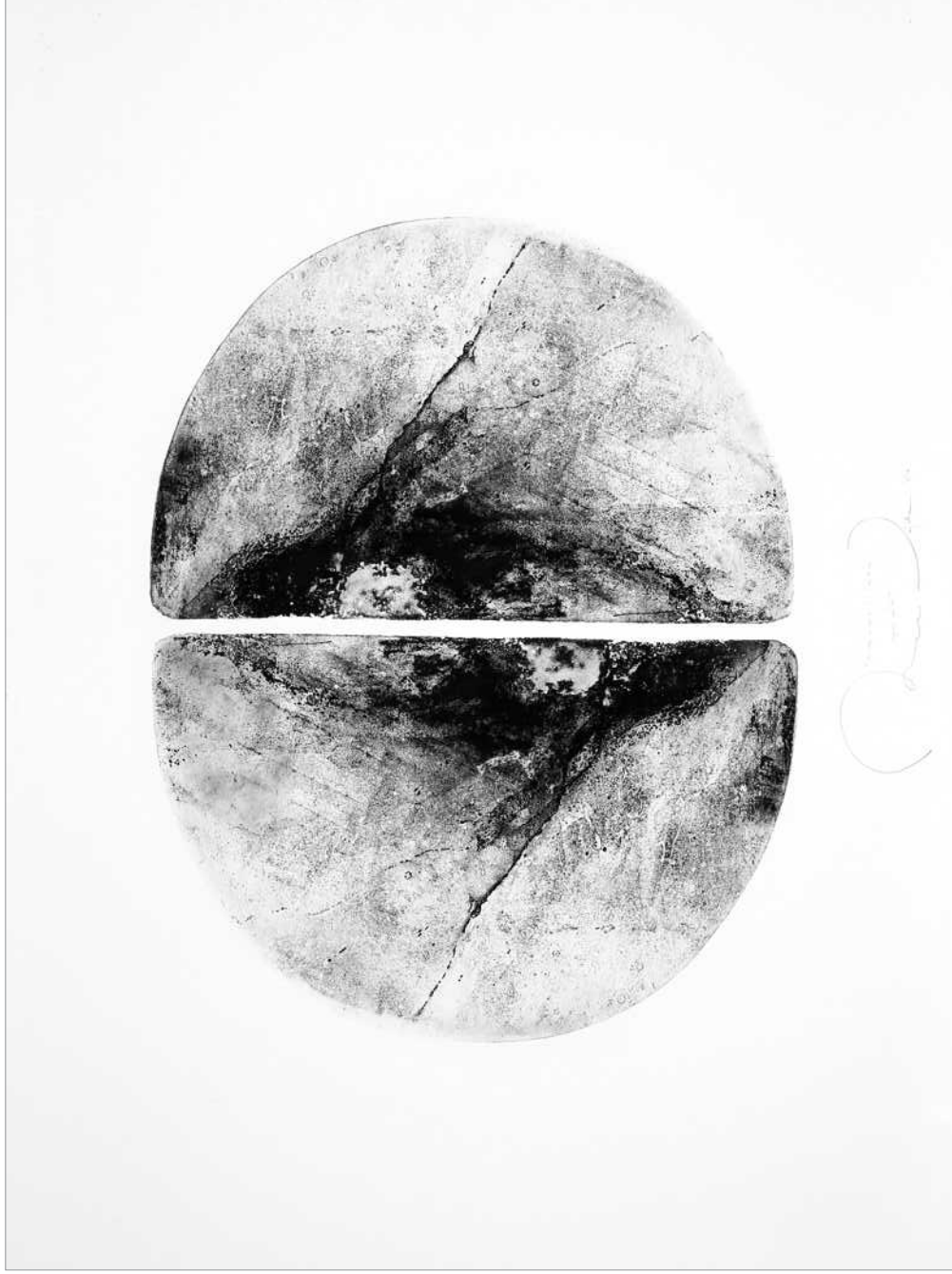
powiększony fragment pracy



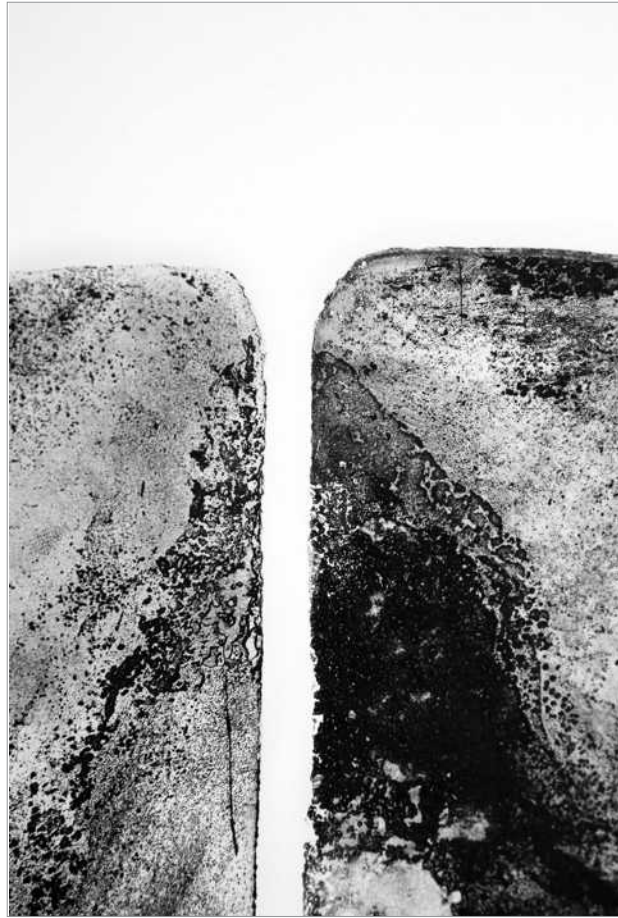
„Objawienie”, 2016, włókno druk, złożenia, tło, 78 x 55 cm



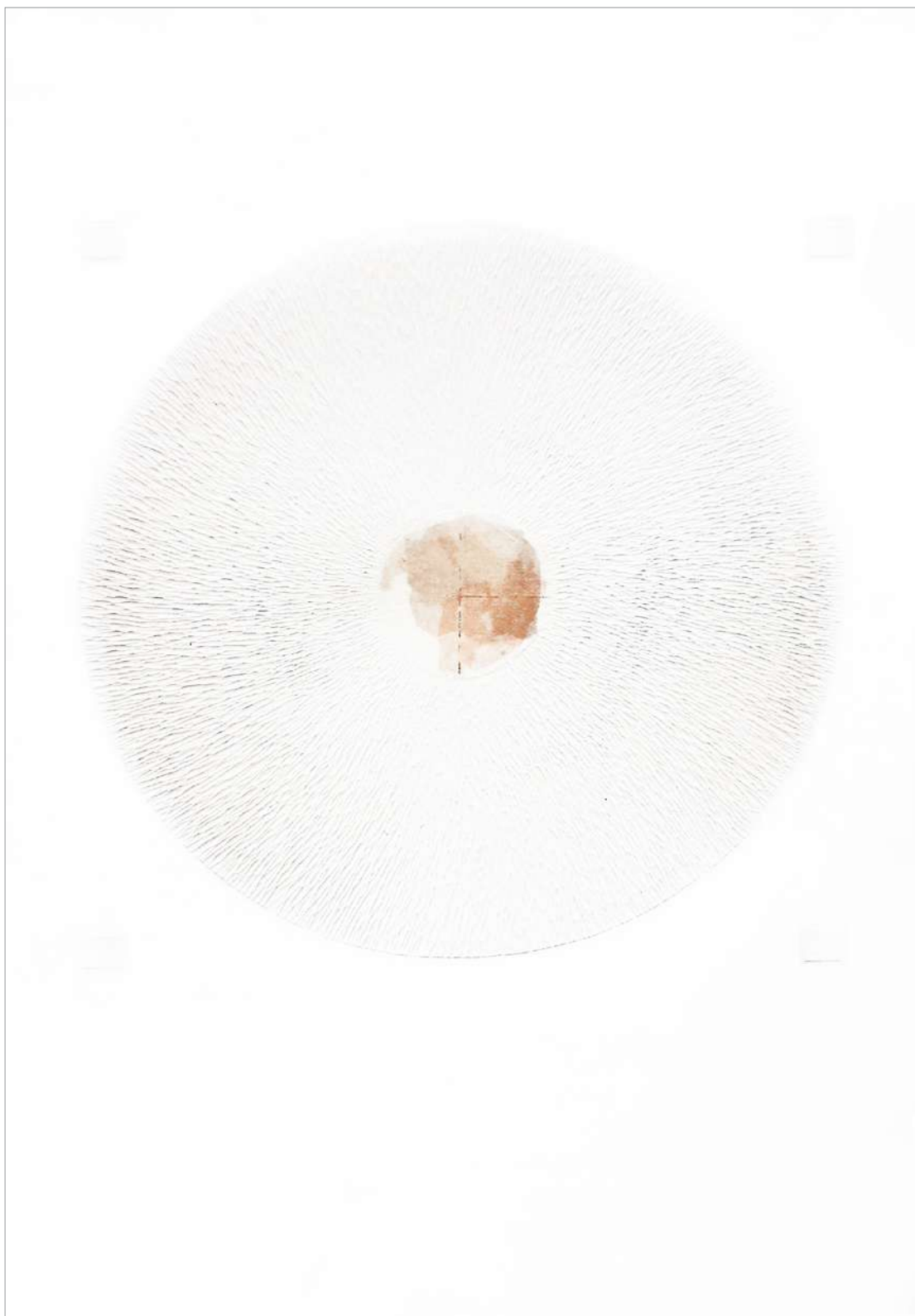
powiększony fragment pracy



„Łamanie chleba”, 2016, wkładodruk, złożenia, 94 x 71 cm

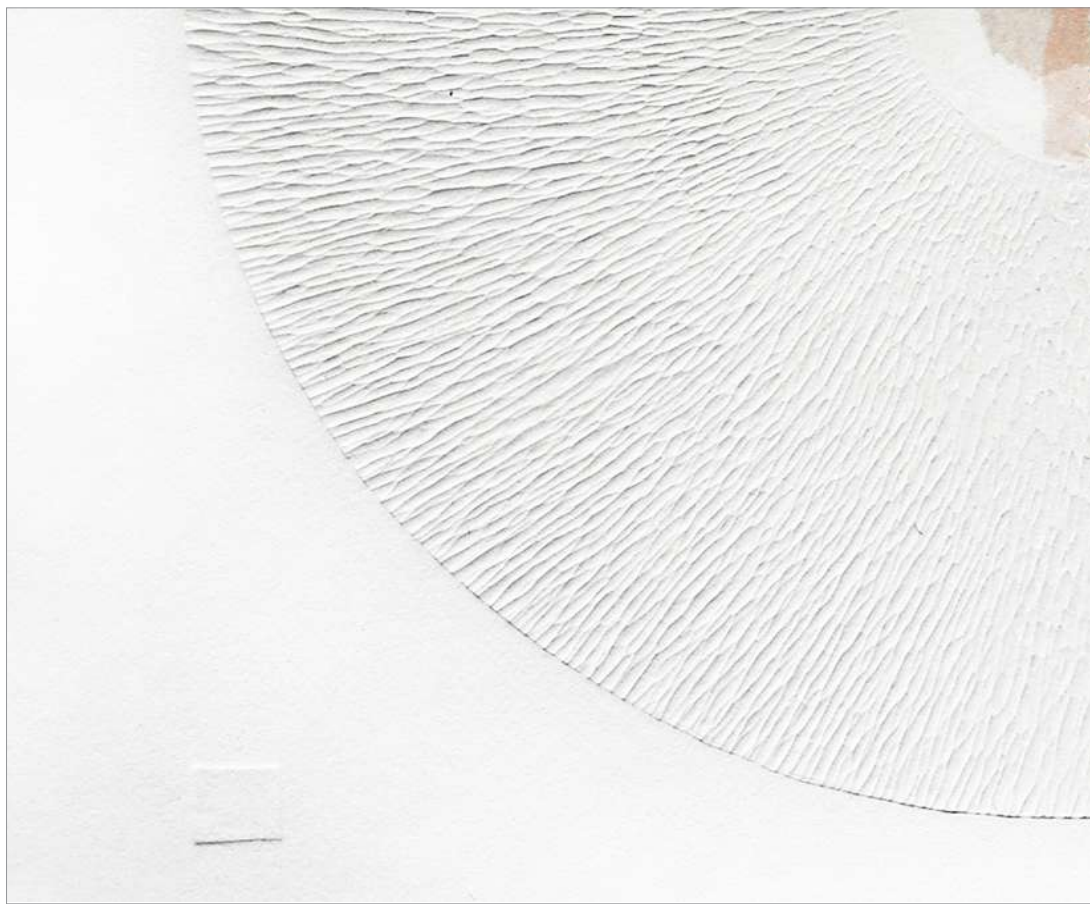


powiększony fragment pracy



*„Jestem tabernakulum”, 2016, tłok, złocenia, kaszerunek, 77 x 53 cm*



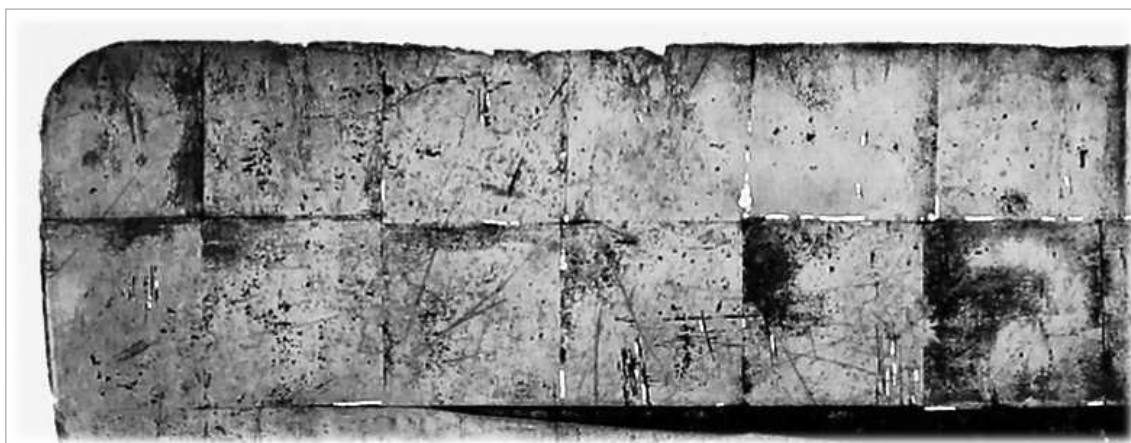


powiększony fragment pracy

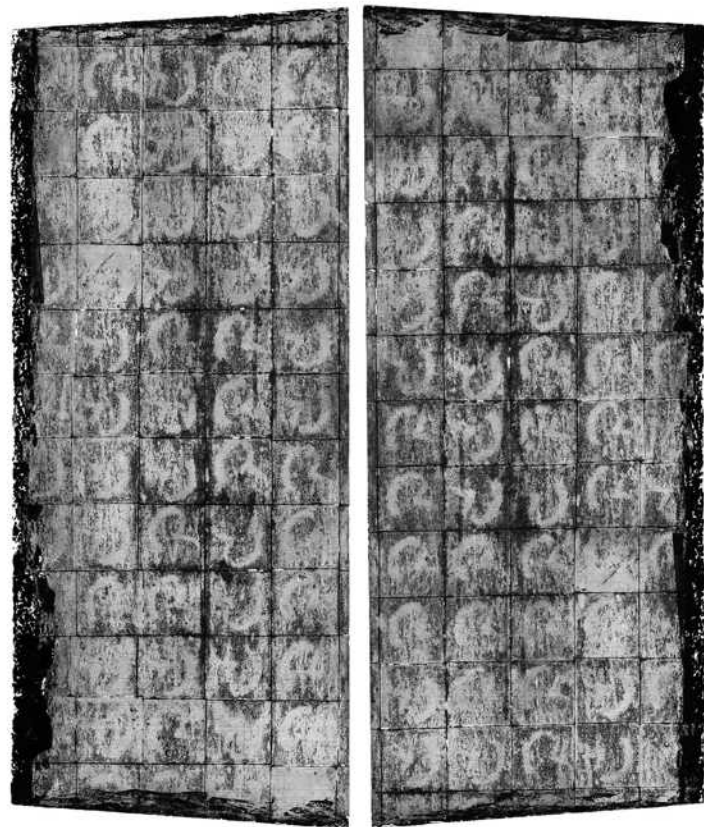


„*Ressurrectionem*”, 2016, wklęsłodruk, złożenia, 75 x 53 cm

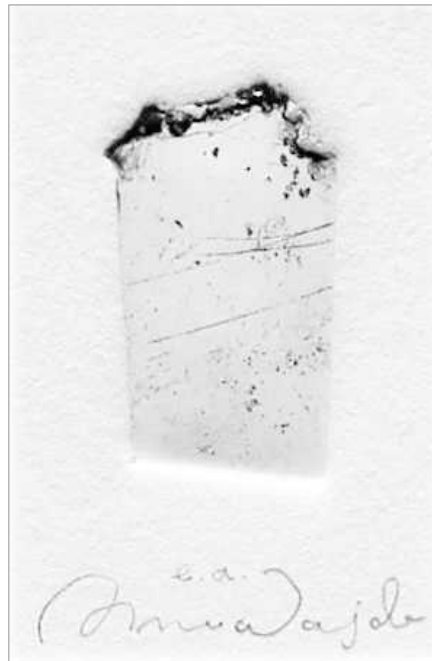




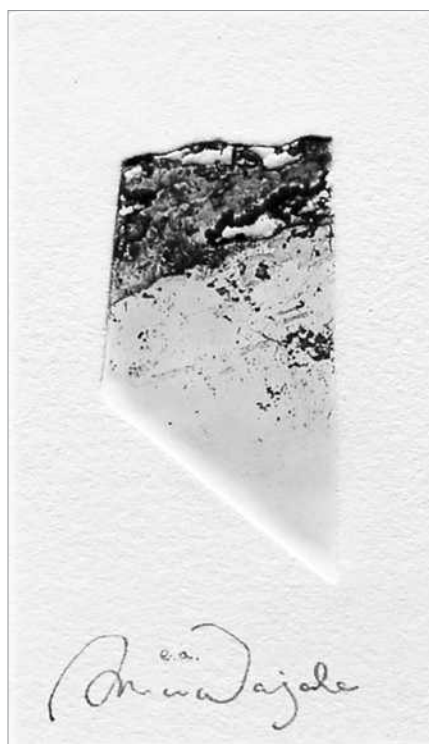
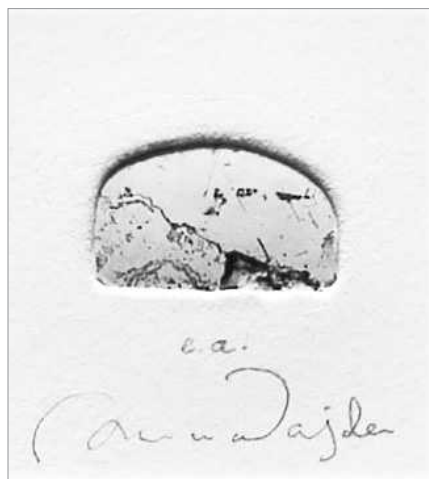
powiększone fragmenty pracy



„*Ostium unum*”, 2016, włóśłodruk, złocenia, 66 x 93 cm



cykl *Okruchy*, 2014, włókłodruk, złożenia, 4,5 x 7 cm i 12 x 7,5 cm



cykl „Okruchy”, 2014, wkłęsłodruk, złożenia, 5,5 x 5 cm i 10,5 x 6 cm



### *Wystawy Indywidualne:*

- 2008 • „*Na granicy snu*” - autorska wystawa w Uniwersytecie Śląskim w Cieszynie, galeria „Klatka”
- 2015 • „*Zatopione w grafice*”, EMGOK w Strumieniu, SFart, Strumień
- „*Lekcja Grafiki*”, Galeria Przystanek Grafika, Muzeum Drukarstwa w Cieszynie,
- 2016 • *Wystawa autorska* w Bielskiej Witrynie Prezentacji Twórczości Ars Nova, Bielsko-Biała

### *Wystawy zbiorowe:*

- 2008 • „*Od realności do abstrakcji*” - wystawa pracowników Katedry Grafiki Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego w Cieszynie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach,
- 2009 • *X Międzynarodowe Biennale Grafiki* w Xativie, Hiszpania
- 2010 • „*W Labiryncie Grafiki*” - wystawa pracowników Katedry Grafiki, Instytutu Sztuki, Wydziału Artystycznego w Cieszynie, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Galeria Uniwersytecka, Cieszyn
- 2011 • *X Międzynarodowe Biennale Grafiki*, Premio Acqui, Włochy
- „*W Labiryncie Grafiki*”, - wystawa pracowników Katedry Grafiki Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego w Cieszynie UŚw Katowicach. Foyer i Galeria Sztuki Współczesnej Myślenickiego Ośrodka Kultury i Sportu, Myślenice
- 2013 • „*40 lat minęło*”, Wystawa inauguracyjna Instytutu Sztuki, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Galeria Uniwersytecka, Uniwersytet Śląski w Cieszynie
- 2014 • *Wystawa prac doktorantów* w ramach przeglądu końcowo-rocznego „12/36,6” Galeria 36,6, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn
- *XV Biennale Małej Formy Graficznej*, Ostrów Wielkopolski

- *3 Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych*, BWA w Bielsku-Białej,
  - *„Exlibris i mała forma graficzna”*, galeria Domu Kultury w Rybniku-Niedobczycach
  - *„Grafika cieszy...nas”*, - wystawa Katedry Grafiki, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, BWA w Rzeszowie
  - *Primo Premio Grafica Italiana 2014*, Vigonza, Włochy
  - *„Od matrycy naturalnej do cyfrowej”*, Sala Marmurowa, Pałac Młodzieży w Katowicach, Katowice
- 2015
- *„Zaparowani”*- 16 Festiwal Sztuki Wysokiej, Galeria Stalowe Anioły, Bytom
  - *„Kurant i przyjaciele”* - wystawa Studenckiego Koła Artystyczno-Naukowego Litografów „Kurant”, UŚ, Brenna
  - *„Kochajmy naszych artystów”*- 70 lat obecności Związku Polskich Artystów Plastyków w Bielsku-Białych 1945-2015”, Galeria Bielska BWA
  - *Przegląd doktorantów*, Instytut Sztuki, Galeria 36.6, Cieszyn
  - *„Cieszyn tętni sztuką”* - Festiwal A Rth+, Muzeum Drukarstwa w Cieszynie
  - *„Prokreatywni”*, - wystawa doktorantów Instytutu Sztuki Wydziału artystycznego UŚ, Galeria Uniwersytecka, Cieszyn
  - *„To my. Polska / Somos esto polonia”*, Centro Cultural Arquitectura of Univerit ad Autonoma de Nuevo Leon, Monterrey, Meksyk
  - *„6x6x2015”*, Rochester Contemporary Art Center, Gallery Preview, New York, USA
  - *XIV Salon Wielkopolski 2015*, Muzeum Ziemi Czarneckowskiej, Czarnków
  - *XIII Bienal Internacional de Grabado Jose de Ribera*, Xativa



- 2016
- „6x6x2017”, Rochester Contemporary Art Center, Gallery Preview, New York, USA
  - „Dedykacje”, Ośrodek Promocji, Kultury i Sportu Gminy Brenna
  - „Industrialne Inspiracje”, Industrialna Noc Sztuki, Jastrzębie-Zdrój
  - „W stronę natury”, Festiwal EcoFun, Bielsko-Biała
  - „Moja muzyka” - konkurs małej formy graficznej, Galeria 36’6, Cieszyn
  - „Nowosciiii”, galeria PPP, ZPAP, Bielsko-Biała
  - *The Eight Prints for Peace Mexico 2016*, Monterrey NL México, Meksyk
  - *13th International Biennial of Miniature Art 2016 (BIAMT)*, Timisoara 2016, Rumunia
  - *International Mini Print 2016*, Seacourt, Northern Ireland
  - *XVII Festiwal sztuki Wysokiej*
  - *Wystawa ZPAP okr. B-B* w ramach „Bielsko-Biała i Beskidy w Ustce”, Bałtyckie Centrum Kultury w Ustce
  - „Trauma” - wystawa jednodniowa, „towarzyszcząca” w ramach konferencji naukowej „Trauma”. Sąd Rejonowy w Cieszynie
  - „Rozmowa z czernią”, Galeria Towarzystwa Ziemi Żywieckiej, Żywiec
  - *XV Salon Wielkopolski 2016*, Muzeum Ziemi Czarneckowskiej, Czarneków
- 2017
- *International Sint-Niklaas 2017* bookplates and small printmaking competition
  - *Primo Premio Grafica Italiana 2017*
  - *19th International Print Biennial Varna 2017*
  - „Oko w oko z Oczkami” - wystawa rodzinna, Galeria ZPAP „PPP”, 7.04.2017, ul.Rynek 27 Bielsko-Biała
  - „Obraz kontrolny „- wystawa w Okręgu Bielsko-Biała ZPAP, Bielsko XXI, 28.02.2017, Bielskie Centrum Kultury, Galeria Środowisk Twórczych,



- „OBBBRÁZOK” – wystawa ZPAP Bielsko-Biała, Instytut Polski w Bratysławie, Nám. SNP 27 Bratysława, 28.04-19.05.2017,
- *51 Międzynarodowe Targi Budownictwa i Strefa dobrych wnętrz*, Galeria Targowa ZPAP B-B, Hala Widowiskowo Sportowa pod Dębowcem, ul. Karbowej 26, Bielsko-Biała 7-9.04.2017
- „*Pamięć Kamienia*”- wystaw grafik studentów Instytutu Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie zrzeszonych w Kole Artystyczno-Naukowym „Kurant”, Miejska Biblioteka Publiczna w Mikołowie, ul. Karola Miarki 5, 5 kwietnia 2017
- *X Premio Internacional de Grabado y Vino Fundación Vivanco*, La Rioja, Hiszpania, 2017 (The tenth edition of Fundación Vivanco Engraving and Wine International Awards)

#### ***Wyróżnienia i nominacje:***

- Wyróżnienie, Konkurs małej formy graficznej *Moja muzyka*, Cieszyn 2016

#### ***Realizacje artystyczne nie objęte wykazem wystaw:***

- 2014
- Warsztaty graficzne w Pałacu Młodzieży w Katowicach. Współprowadzenie warsztatów dla młodzieży gimnazjalnej w ramach I Konferencji „Młodzież i Nowe Media”, Pałac Młodzieży w Katowicach, Katowice
  - Warsztaty graficzne dla młodzieży gimnazjalnej w Wiśle. Współprowadzenie warsztatów dla młodzieży gimnazjalnej w pracowni druku wklęsłego i wypukłego Zakładu Grafiki UŚ, Instytut Sztuki, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn
  - Współprowadzenie z mgr Aleksandrą Bury warsztatów graficznych dla młodzieży ze szkoły podstawowej w Pszczynie, zorganizowanych przez prof. UŚ Józefa Knopka

- oraz dr hab. adi. Jarosława Skutnika w Zakładzie Grafiki Instytutu Sztuki, Wydziału Artystycznego w Cieszynie, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- 2015 • Warsztaty Graficzne. Prowadzenie warsztatów dla młodzieży w ramach Międzynarodowej Konferencji naukowej „Aksjologia w sztuce i kształceniu akademickim”. Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Artystyczny w Cieszynie, Cieszyn
- 2016 • Warsztaty graficzne dla studentów Bibliotekoznawstwo i informacja naukowa, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Filologii, Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej, Cieszyn
- Warsztaty graficzne dla uczniów Gimnazjum nr 3 w Cieszynie
  - Dzień otwarty Instytutu Sztuki w Cieszynie ,15 marca 2017. Prowadzone wraz z Aleksandrą Bury

#### *Publikacje i katalogi:*

- 2008 • Wystawa pracowników Katedry Grafiki, Instytutu Sztuki, Wydziału Artystycznego w Cieszynie, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, „Od realności do abstrakcji”, 2008 zaproszenie na wystawę, „Na granicy snu”, UŚ w Cieszynie, nakład własny
- 2010 • Katalog „W Labiryncie Grafiki” Wystawa pracowników Katedry Grafiki Instytutu Sztuki Wydziału Artystycznego w Cieszynie Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, 2010
- 2012 • Katalog/folder wystawy „Czerń, biel i...”, Galeria Baszta i Galeria Strzelnica, Muzeum w Bielsku-Białej
- 2014 • Katalog z wystawy „3. Bielski Festiwal Sztuk Wizualnych 2014”, BWA w Bielsku Białej
- Katalog z międzynarodowej wystawy pokonkursowej „XV Międzynarodowe Biennale Małej Formy Graficznej i Exlibrisu”, Muzeum Miasta Ostrowa Wielkopolskiego, Ostrów Wielkopolski, 2014 r.

- Katalog z międzynarodowej wystawy pokonkursowej „Primo Premio Grafica Italiana”, Associazione Nazionale Incisori Italiani, Vigenza, Włochy, 2014 r.
- Katalog „Exlibris i mała forma graficzna: CINIbA - Miłosz” , Studenckie Koło Artystyczno-Naukowe Litografów „Kurant”
- Katalog z wystawy „Ekslibris i mała forma graficzna”, Niedobczyce, 2014
- Plakat/folder Wystawa „40 lat minęło” Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach
- Folder z wystawy „Grafika cieszy...nas”, BWA, Rzeszów, 2014
- 2015 • Folder z wystawy XIV Salon Wielkopolski 2015, Muzeum Ziemi Czarnkowskiej, Czarnków, 2015 r.
- Folder z wystawy indywidualnej „Lekcja grafiki”, Przystanek Grafika, Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, wydawca: Aleksandra Bury, Anna Wajda, Józef Knopek, 2015 r
- Katalog z wystawy „Prokreatywni”, Festiwal Kręgi Sztuki, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Cieszyn, 2015 r.
- Katalog z wystawy „To my. Polska”, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Artystyczny, 2015 r.
- Folder z ogólnopolskiej wystawy „16 Festiwal Sztuki Wysokiej”, Galeria Stalowe Anioły, 2015 r.
- Katalog „Kochajmy naszych artystów. 70 lat obecności Związku Polskich Artystów Plastyków w Bielsku-Białej „, ZPAP o. Bielsko-Biała, Galeria Bielska BWA, Muzeum Historyczne w Bielsku Białej, 2015
- Katalog Kurant i przyjaciele, Studenckie Koło Artystyczno-Naukowe Litografów „Kurant”, UŚ, Brenna
- „Kalendarz doktorantów 2013-17”, Instytut Sztuki, Wydział Artystyczny w Cieszynie, Uniwersytet Śląski w Katowicach

- 2016 • Katalog z Konkursu Małej Formy Graficznej Moja muzyka, Instytut Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Zakład Grafiki, Studenckie Koło Artystyczno-Naukowe Litografów Kurant, Cieszyn, 2016 r.
- Katalog „pocztówkowy” z Wystawy „Nowosci” galeria PPP, ZPAP, Bielsko-Biała 2016
- Folder International Mini Print 2016, Seacourt , Northern Ireland

*Index stron internetowych:*

- <http://instytutsztuki.us.edu.pl/lekcja-grafiki-od-1-pazdziernika>
- <http://www.muzeumdrukarni.pl/?md=news&n=82>
- <http://instytutsztuki.us.edu.pl/content/wokol-grafiki-czern-biel-i-wystawa-grafiki-artystycznej>
- <http://www.seacourt-ni.org.uk/international-mini-print-2016>
- <http://gazeta.us.edu.pl/node/263971>
- <http://jasnet.pl/?m=publicystyka&id=1997>
- <http://www.bwa.rzeszow.pl/06032014-30032014-grafika-cieszy%E2%80%A6nas,589.html>
- <http://archiwum.instytutsztuki.us.edu.pl/kg/wystawa-grafiki-w-rzeszowskim-bwa>
- <http://www.zpap.bielsko.pl/index.php/artysci-naszego-okregu/152-wajda>
- <http://www.visitbielsko.pl/anna-wajda/>
- [http://www.galeriabielska.pl/?d=details&sek=dodatkowe\\_artykuly&idArt=1082](http://www.galeriabielska.pl/?d=details&sek=dodatkowe_artykuly&idArt=1082)
- <http://www.mck.czarnkow.pl/index.php?strona=15-10-19.php>
- [http://www.sbc.org.pl/Content/218857/PelnaKult\\_2016\\_R000\\_006\\_\(162\).pdf](http://www.sbc.org.pl/Content/218857/PelnaKult_2016_R000_006_(162).pdf)
- <http://www.pelnakultura.info/w/impreza/anna-wajda.html>

<http://www.artslant.com/global/artists/show/268169-anna-wajda>

<http://www.artslant.com/ew/venues/show/30094-museum-in-bielsko-bi-ala?tab=>

## EXHIBITS

<http://www.artslant.com/ew/events/show/210411-black-white-and>

[http://www.um.bielsko.pl/bielsko/web/uploads/temp/pages/page\\_3357/text\\_images/ma%C5%82a%20pk%20grudzien.pdf](http://www.um.bielsko.pl/bielsko/web/uploads/temp/pages/page_3357/text_images/ma%C5%82a%20pk%20grudzien.pdf)

<https://www.facebook.com/events/915692425154823/>

<http://fotoreportaz.ox.pl/fotoreportaz,8117,lekcja-grafiki--wystawa-w-muzeum-drukarstwa.html>

[http://www.galeriabielska.pl/upload\\_file/ulotka\\_z\\_mapka](http://www.galeriabielska.pl/upload_file/ulotka_z_mapka)

[https://issuu.com/voyos/docs/kalendarz\\_doktorantow\\_2015](https://issuu.com/voyos/docs/kalendarz_doktorantow_2015)

<http://www.sektorsztuki.pl/12-wspolczesna-grafika>

<http://mok.jastrzebie.pl/media/files/documents/foldery/industrialna-noc-sztuki-folder.pdf>

<http://instytut sztuki.us.edu.pl/krzysztof-pasztula-zwyciezca-1-miejsca-w-konkursie-biamt-2016>

<http://instytut sztuki.us.edu.pl/moja-muzyka>

<http://wart.us.edu.pl/lekcja-grafiki-od-1-pazdziernika>

<http://archiwum.instytut sztuki.us.edu.pl/kg/anna-oczko>

<http://pentagon.pr.radom.pl/2009/cieszyn/cieszyn.htm>

<http://www.dabrowa-gornicza.org/lofiversion/index.php?t312-150.html>

[http://muzeum-dabrowa.pl/?page\\_id=984](http://muzeum-dabrowa.pl/?page_id=984)

[http://www.dabrowa.pl/dg\\_zzz\\_news\\_miasto\\_201304.htm](http://www.dabrowa.pl/dg_zzz_news_miasto_201304.htm)

<http://kultura.wp.pl/title,Artystycznie-w-CKK,wid,13669193,wiadomosc>

html?tic-aid=117b74

<http://www.incisoriitaliani.it/partecipanti2014.asp>

<http://www.incisoriitaliani.it/partecipante2014.asp?ID=50>

[http://www.galeriabielska.pl/?d=details&sek=dodatkowe\\_artykuly&idArt=1840](http://www.galeriabielska.pl/?d=details&sek=dodatkowe_artykuly&idArt=1840)

[http://issuu.com/instytutsztuki/docs/ex-libris\\_i\\_mala\\_forma#](http://issuu.com/instytutsztuki/docs/ex-libris_i_mala_forma#)

<http://www.xativa.es/content/xiii-biennal-internacional-gravat-josep-ribera-2015>

-seleccionats-i-acta-del-jurat

<http://royas.eu/aniawajda/test/>

## CZEŚĆ DRUGA - TEORETYCZNA

---



Dorastając w rodzinie artystów, wraz z upływem czasu, co raz mocniej uświadamiałam sobie, że w przyszłości nie będę wykonywała tradycyjnego zawodu. Prześięknięta od dziecka światem sztuki, oraz zajmując się nią przez następnych prawie 20 lat myślałam, że już w niedalekiej przyszłości będę mogła samodzielnie i spokojnie zamieniać uczucia na obrazy, z pełnym zrozumieniem procesu twórczego i wszystkiego tego, co decyduje o artystycznym sukcesie, społecznej akceptacji artysty i jego pracy twórczej. Tak się jednak nie stało. Bo się stać nie mogło! I to jest fakt i jedyna pewność, której fizycznie doświadczyłam, którą zrozumiałam i którą po wielu rozterkach akceptuję. Kiedy po dwóch dekadach górnolotnych refleksji nad śladami, które poprzednio pozostawiłam w sztuce, spróbowałam je zamknąć w jeden mądry cudzysłów, okazało się, że tego cudzysłowu nie da się zamknąć, że nie jest jeden, że jako stan bogactwa w wielości zataczają kręgi i czasami łącząc się nachodzą na siebie. Przenikając się, dojrzewają i rysują widoczny cel, który niestety z czasem znów się oddala. Sytuacja się zdynamizowała, kiedy przystąpiłam do pracy nad doktoratem i określiłam jego temat. Kiedy zaczęłam szukać sposobów na wyrażenie swoich myśli, układać treści, zgłębiać problematykę swojej percepcji, podejmując kolejne próby przełożenia tego co w myśli na język grafiki. Mam wrażenie, że im bardziej zgłębiając interesującą mnie problematykę, tym mniej wiem.

Wszystko się zmienia z dnia na dzień, ewoluuje forma i poszczególne treści kolejnych prac. Usiłuję na nowo nazywać to, co czuję i kiedyś czułam. Ubierać te stare i nowe słowa w nowe formy obrazów, przedstawień, kolorów, faktur, kształtów, układów i kierunków linii. Ciągłe spieram się sama z sobą, z warsztatem i materią obrazu. Prawie z dziecięcym zachwytem i zadziwieniem odkrywam jego nowe piękna i bogactwa. Czasem sama sobie się dziwię, że właśnie w taki sposób mogłam przedstawić dany temat. Nadal jednak przeczuwam, a czasami widzę rzeczy, które mnie przerastają, których nie potrafię opisać

i wiem, że nawet, kiedy teraz, na nowo określę pewną ich część, to za kilka lat znowu niepojęty niepokój zburzy ten chwilowy błogostan i wykluje się coś, co mnie przerośnie. Jest to i straszne i piękne zarazem.

Jako poszukujący i mam nadzieję, w pełni świadomy twórca i jako technik w Zakładzie Grafiki w Instytucie Sztuki, z racji pełnionych obowiązków, wciąż zgłębiam tajniki warsztatu. Pomimo mnóstwa czasu, jaki spędzam w pracowniach graficznych, wciąż mam poczucie, że jestem na początku. Ciągłe się uczę. Każdy dzień, każda grafika wnosi w już kosztującą codzienność coś nowego, nowy problem, nowe doświadczenie. Jednocześnie opór wszystkich materii rośnie, ograniczając moje zachwyty i uczy pokory. Dzisiaj już wiem, że w warsztacie graficznym nic do końca nie jest przesądzone i zapisane jako stała matematyczna. Stąd tak ważny staje się przypadek twórczy i jego artystyczne konsekwencje.

Ważnym momentem w moim życiu był epizod z malowaniem ikon. Celowo nie używam słowa „pisać”, bo dopiero w trakcie malowania dowiedziałam się, że ikony się pisze. Zafascynowała mnie ich duchowość, piękno prostoty i jednocześnie bogactwo formy wyrazu. Harmonia i spokój, który jednocześnie jakby pulsował życiem. Towarzyszyły mi w ich zapisywaniu myśli Ojców Pustyni z książki *Opowieści pielgrzyma*, modlitwa serca i dużo ciszy.<sup>1</sup> Ten etap pozostawił we mnie głęboki ślad i kiedy kilka lat później zwiedzałam sakralne zakamarki Gruzji i Armenii, utwierdziłam się w przeczuciu, że moja praca jako twórcy, nigdy już nie będzie dotyczyła tylko fizycznej materii poznawalnego świata, nie będzie tylko jego rozpoznawalnym zapisem lub opisem. Poprzez chociażby małą częśćkę mej duszy, którą pozostawiam w dziełach, stanie się sakralna.

Z rodzinnego domu wyniosłam moją obecną świadomość duchową. Wspólne rozmowy i modlitwy z rodzicami uwrażliwiły mnie na obecność Boga.

---

<sup>1</sup> „Opowieści pielgrzyma”, Wydawnictwo W drodze, Poznań, 2000.

Myślę, że otwarły mi w sercu takie „duchowe oko” – duchową optykę postrzegania świata. Znalazłam takie określenie w Biblii i bardzo mi się spodobało.<sup>2</sup> Taka jest moja postawa wobec sztuki. Celowo nie piszę o religijności mojej i moich prac. Wszystko to, co jest we mnie, wyrosło z korzeni chrześcijańskich. Religijność pojmuję jako owoc wiary. Rozgraniczam religijność jako kultywowanie obrzędów i zwyczajów, od duchowości jako stanu wrażliwości. Moje prace dotyczą duchowości. Tego, co głęboko i często nieuświadomione tkwi w każdym człowieku, niezależnie od jego religijności. Dlatego nie tworzę obrazów realistycznych, staram się by moje grafiki działały wrażeniem, które, ufam porusza w odbiorcy jego wrażliwość, może ukrytą tęsknotę. Chcę wierzyć, że pozostawiają wrażenie, które może jak taka „duchowa zadra” znowu zapyta o to, czego już często w sobie nie słyszemy. Są te grafiki wynikiem mojego postrzegania świata - duchowej optyki i doświadczenia serca. Pozwalają interpretować moją ideę, dopełniając się poprzez duchowość odbiorcy.

Uznaję podział na sztukę sakralną i religijną.<sup>3</sup> Sztuka sakralna służy dewocji i duchowo kultowi religijnemu. Natomiast dzieła sztuki zespolone uczuciem z religijnymi inspiracjami to sztuka religijna. W tak ujętej definicji myślę, że mogę określić swoją twórczość jako religijną. Moje osobiste doświadczenia towarzyszące i ewoluujące we mnie od dziecka, stanowią tematyczny trzon problematyki mojej pracy doktorskiej. Grafiki stanowią jednak wynik moich bardzo osobistych refleksji, więc każdy odbiorca może je interpretować, postrzegać inaczej. Proszę jednak o odrobinę sympatii, bez której każde dzieło sztuki może stać się nie zrozumiałe i z którą łączność duchowa z tymi pracami stanie się prostsza.

---

<sup>2</sup> Biblia Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań, 2005, Syr. 17,8

<sup>3</sup> J. Lubos-Kozieł, „XIX-wieczne malarstwo religijne jako przedmiot badań historii sztuki. Problemy i postulaty badawcze”, Rocznik „Sacrum et Decorum”, rok II, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2009, s.11.

Pojęcia *Sacrum* i *Profanum* można rozważać w wielu aspektach. Mnie interesują one w kontekście chrześcijańsko-kulturowym. Słowo *sacrum* z łaciny oznacza: poświęcony, święty przedmiot, także czynność, sfera świętości.<sup>4</sup> Święty w języku hebrajskim odnosi się do przymiotu Boga (jako wyłączny atrybut), *qodesz* lub *kadosz* oznacza oddzielony, to, co oddzielone od świata powszedniego, od *profanum*. *Kadosz* – oznacza dosłownie „inny” - podkreśla odmienność, odrębność i tajemniczość Boga. W Nowym Testamencie w znaczeniu „święty” najczęściej używa się greckiego słowa *hágios*. Świętość jest też rozumiana jako moralna lub duchowa czystość-nieskazitelność.

*Profanum* według Słownika Języka Polskiego PWN to: „rzeczy świeckie w przeciwieństwie do rzeczy świętych”,<sup>5</sup> a także „świeckość, dziedzina spraw świeckich”<sup>6</sup>. *Profanum* występuje jako antonim do *sacrum*. Mircea Eliade pisze, że *sacrum* jest przeciwieństwem tego, co stanowi *profanum*, że jest ono całkowicie inne od tego, co świeckie. „Zawsze stoi naprzeciwko tego samego tajemniczego procesu: ‘całkiem inne’, rzeczywistość nie z tego świata, przejawia się w przedmiotach, które są integralnymi częściami składowymi naszego ‘naturalnego’, ‘świeckiego’ świata.”<sup>7</sup>

Potocznie *sacrum* uznaje się za coś tak innego i czysto duchowego, że aż niedostępnego, natomiast *profanum* jako coś nie świętego, nawet grzesznego. Z perspektywy chrześcijaństwa podział ten nie jest tak oczywisty. Nie jest łatwo jednoznacznie oddzielić sferę *profanum* od *sacrum*. W Starym Testamencie ludzki świat, a razem z nim całe stworzenie, nie mogło być świętym obrazem, ponieważ przez grzech zostało oddzielone od Boga. Obraz Boży

4 W. Kopaliński, „Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem”, Warszawa, 2007, <https://www.slownik-online.pl/>

5 Słownik wyrazów obcych PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004

6 W. Kopaliński, „Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem”, Warszawa, 2007, <https://www.slownik-online.pl/>

7 M. Eliade, „Sacrum i profanum. O istocie religijności”, Wydawnictwo KR, Warszawa, 1999r.

w człowieku na skutek grzechu pierworodnego został zniekształcony. To dawało jasny podział na *sacrum* i *profanum*. W Nowym Testamencie przez Chrystusa *sacrum* wkroczyło w świat *profanum* i uświęciło je sobą. W chrześcijaństwie świętość nie jest niedostępna dla człowieka. Nie ma zamkniętej granicy między *sacrum* i *profanum*. Poprzez łaskę Stwórcy chce „podnosić” człowieka, którego stworzył, jak pisze św. Tomasz z Akwinu (De veritate, q27 a2): „Łaska podnosi nas na wyższy poziom i daje nam podobieństwo do Boga; uzdalnia nas do przyjęcia szczęścia nieskończonego, Bożej szczęśliwości, dla której Bóg nas stworzył”.<sup>8</sup> Według tego fragmentu natura człowieka jest w sferze, *profanum*, ale łaska Boża uświęca *profanum*, co świadczyłoby, że także *profanum* ma w sobie iskrę Bożą.

Interesuje mnie *sacrum* i *profanum* właśnie w tym kontekście, a dokładnie spotkanie *sacrum* z *profanum*. Emocje, jakie temu towarzyszą według mnie to: nadzieja, tęsknota, przemiana, aż do ostatecznego spełnienia. Ten punkt styku okazał się dla mnie wyjątkowo fascynujący i cenny. Rudolf Otto<sup>9</sup> opisuje doświadczenie *sacrum* jako: *Tremendum* i *Fascinosum* – dwoistą naturę ludzkiego doświadczenia *sacrum*, jako coś groźnego i pociągającego zarazem. W swoich grafikach pokazuję *sacrum* tak, jak je przeżywam, jako coś, co mnie przerasta i jednocześnie zachwyca. Przedstawiam *sacrum* najczęściej jako biel, czyste przestrzenie nienaruszonego papieru, na którym rozgrywa się „materia grafiki”. Tę czystą przestrzeń ogranicza jedynie fizyczna krawędź papieru. *Sacrum* jest pełnią doskonałości. Jest Całością, więc nie ma w Nim ubytku, ani braku. Pięknie pisze o ludzkiej tęsknocie zwróconej ku Wszechświatowi pojmowanemu jako Całość, Teilhard de Chardin.<sup>10</sup> Profanum w moich pracach jest też taką tęsknotą, a ciemne kolory to również

8 Ch.Schönborn: „Człowiek Bogiem? Chrześcijańska nauka o przeobstwieńiu”; W: „Przeobstwienie. Życie i śmierć”, W drodze, 2001

9 R.Otto, „Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych”, Warszawa : Wydawnictwo „KR”, 1999.

10 P.T. de Chardin, „Zarys wszechświata personalistycznego”, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, 1985.

wyraz tej emocji. Przyziemność, materialność i natura ludzka, w której czegoś brakuje jest niepełna i tęskniąca. Profanum jest u mnie materialne, namacalne, kontrastuje z bielą kartki. Niektóre formy *profanum* są bardziej zamknięte, ponieważ w ten sposób chcę przedstawić element woli człowieka przyjmującego lub odrzucającego *sacrum*. Jak pisze Piotr Urbański: „Współpracę łaski i natury może zniweczyć jedynie wolna wola, opierając się łasce i zatrzymując się na sobie. Dzieje się tak, dlatego, że natura jest zepsuta i okaleczona, ale nieunicestwiona, podobnie jak wolność”.<sup>11</sup> W moich pracach nie staram się zobrazować niewidzialnego Boga. Raczej usiłuję zobrazować swoją wyobrażenie na temat momentu *sacrum*. Pisze o tym Władysław Stróżowski rozróżniając *sacrum* od *sanctus*: „Sanctum, to co święte, stoi na samym szczycie całej hierarchii rozmaitych znaczeń dotyczących *sacrum*”. *Sanctus* „to jest ten, który (...) uświęca, ewentualnie, któremu jest poświęcone coś, co może stać się *sacrum* w przymiotnikowym sensie tego słowa”. To poświęcone, np. obraz, „zawiera w sobie moment *sacrum*, jako odpowiadający owemu *sacrum*, jako odpowiadający owemu *sacrum* w sensie rzeczownikowym. Moment *sacrum* ujęty rzeczownikowo uświęca pewien przedmiot, który staje się *sacrum* przymiotnikowo, a więc staje się jakoś poświęcony czy uświęcony, ale wszystko to zależy od bezpośrednio albo pośrednio od jakiegoś uzależnienia czy odniesienia do *sanctus*”.<sup>12</sup>

---

11 P.Urbański, „Natura i Łaska w poezji Polskiego baroku”, Wydawnictwo Szumacher, Kielce, 1996, s.9

12 Por.: W.Stórzewski, O możliwości *sacrum*, w: *Sacrum i sztuka*, opr. N.Cieślińska, Kraków 1989, s.24-25, 36-37, *Sacrum et Decorum*, s.95.

Ze względu na fakt, że chcę pokazać coś, czego nie widać, instynktownie sięgnęłam po technikę suchego tłoku. To technika, której elementem organicznym jest światło, czynnik pozamaterialny. Niezbędne do odczytu formy połączenie materialne (papieru) i niematerialne (światła) wzmacnia sens mojej idei. W wielu obszarach prac rezygnuję z użycia farby modelując je jako przestrzeń materialną i niematerialną. Duże znaczenie mają też faktury używanych papierów stwarzających zarazem organiczne tło materii grafiki. Dla wydobywania formy czasem używam delikatnie połyskującej transparentnej farby. Suchy tłok wydobywa pewien kształt, a formę tylko delikatnie rysuje na powierzchni papieru. Grafika staje się prawie niewidoczna. Wyciszenie kolorów, barw, mocnych form i kontrastów pozwala zobaczyć pełną delikatności, ale niepozbawioną mocy wyrazu materię graficzną. Podobnie jak świat duchowy. Zgiełk świata i tępo życia, które mam wrażenie, że nieustannie narasta, zagłusza myślenie o tym, czego nie widać gołym okiem, a przecież jest. Ów zgiełk zagłusza tęsknotę za wiecznością, pokojem serca, Bogiem, odwiecznymi pytaniami: Skąd jestem?, Dokąd zmierzam?, Kim jestem?, Co jest dla mnie ważne?, Co najważniejsze?, Jaki jest sens mojego życia?

„Współczesny człowiek, zmęczony cywilizacją i kultem rozumu, tęskni za prostotą wielkich emocji, oczywistością pierwszych prawd, ową „mistyczną koniecznością wewnętrzną” pisze Kandinsky.<sup>13</sup> Myślę, że owa „stylistyka niuansu”, którą się posługuję skłania do kontemplacji. Dlatego odważam się stwierdzić, że cykl prac, które tworzę ma cechy sztuki kontemplacyjnej, o której tak pisze prof. Filipowska: „Przyświeca, zatem sztuce

<sup>13</sup> <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/6552009krystyna-czerniniebieski-zaczyn-o-ksiazce-renaty-rogozinskiej-ikona-w-sztuce-xx-wieku/>



kontemplacyjnej podwójny cel. Z jednej strony usiłuje ona ukazać językiem piękna-wielkie wartości, a z drugiej strony pragnie wywołać u widza uczucia godne takich wartości. Bierze początek z kontemplacji twórcy, który na sposób odpowiadający wymogom sztuki, próbuje z *contemplata aliis tradere* – nadziei, że i odbiorca odpowie postawą kontemplacyjną. W tym sensie wywodzi się z kontemplacji twórcy i prowadzi do kontemplacji odbiorcy”<sup>14</sup>. Analizując swój proces twórczy mam wrażenie, że moje grafiki pochodzą bardziej z pogranicza myślenia i słyszenia<sup>15</sup> niż widzenia (chodzi o proces tworzenia).

Problem tytułowy w moich grafikach, jakim jest *sacrum* i *profanum* mogę określić również jako przestrzeń świetlistą i przestrzeń mroczną<sup>16</sup>. Przestrzeń świetlista w większości prac symbolizuje *sacrum*. Biel papieru to wolna przestrzeń, bezgraniczna, transcendentna. Jak w ikonie: blask świętego wizerunku oznacza przebóstwienie, przemianę, która obejmuje całą stworzoną rzeczywistość. Natomiast stanowi w moich grafikach wartość inspirującą dla oka ludzkiej percepcji. Jest symbolem materii namacalnej, punktem wyjścia, cielesności ludzkiego świata. Jakkolwiek niektóre duchowe formy też ubieram w cielesność. Pomaga to aktywizować emocje. Kierunek znaczeniowy nadają grafikom ich poszczególne tytuły, są one najczęściej nazwą przedstawianego problemu.

Interpretując plastycznie charakter myśli nad nadprzyrodzoną tajemnicą bytu, świadomie zrezygnowałam z zapisu realistycznego. Zainspirowana abstrakcją, nie tworzę jednak czystej abstrakcji. Stosuję uproszczenie form znaczeniowych, ale rzadko ich geometryzację. Myślę, że Kazimierz Malewicz i Wassil Kandisky w swych dziełach rozpatrują podobnie ten problem. Rozprawa Wassila Kandinskiego *O duchowości w sztuce*<sup>17</sup>, stanowiła pierwszy manifest sztuki bezprzedmiotowej, była wyrazem wiary w bezpośredni kontakt człowieka

14 K.Filipowska, katalog, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bielsko-Biała, 1997.

15 za Elżbietą Wasylyk, <http://wasylyk.pl/slowo/rozmowy/rozmawiala-barbara-chocholek/>

16 od: R.Rogozinska, „Ikona w sztuce XX wieku”;

17 W.Kandinsky, „O duchowości w sztuce”, Państwowa Galeria Sztuki w Łodzi, 1996.

z transcendencją oraz w jego mistyczne zespolenie z całością wszechświata. Natomiast Kazimierz Malewicz podkreślał, że jest naturalnym sukcesorem malarstwa cerkiewnego, a swoje dzieło *Czarny kwadrat* nazwał „nagą ikoną moich czasów”, wieszając go w kącie, pod powałą, w miejscu zarezerwowanym dla świętych obrazów<sup>18</sup>. W twórczości Malewicza i w suprematyzmie, nie szukam jednak koligacji religijnych. Ważne stają się intuicja i wrażenie, które zapraszają widza do głębszych przeżyć, wsłuchania się w siebie, do medytacji. Podstawą działania staje się czystość form, odejmowanie i zubażanie w celu uzyskania harmonii, uporządkowania i czystości samego odczucia. Wpływa to na wrażenie uzyskiwane przez układ form i ich wzajemne oddziaływanie, napięcie między nimi. Formą jest też biel, symbol Absolutu, nieskończoności. Syntetyczna prostota, niemal asceza, ekonomia środków, nieraz radykalna synteza, redukcja zbędnych szczegółów służy stworzeniu nastroju skupienia i wrażenia niezwykłości. Uobecnianie *sacrum*. Świetlista biel, linia, różne napięcia zawarte wewnątrz formy, także niektóre figury geometryczne oraz ich układy stanowią dla mnie plastyczny wyraz nadprzyrodzonej tajemnicy, symbolizują sferę niedostępną dla oczu.<sup>19</sup>

Malewicz rozróżniał bezprzedmiotowość i abstrakcję. Bezprzedmiotowość uznawał w odniesieniu do duchowości, a nie tylko jako przedstawienia bezprzedmiotowego samego w sobie, np. *Czarny kwadrat na białym tle*. Podkreślał bezprzedmiotowość, która dotyczyła świata duchowego, metafizycznego. Zapraszał widza do świata odczuć metafizycznych, do dotknięcia Absolutu. Artysta ograniczał swoje środki wyrazu do płaszczyzn, prostych i figur geometrycznych. Malewicz pisze, że „Suprematyści wynaleźli nowe znaki bezpośrednio oddające uczucia (a nie ich odbicia, które przybrały jakiś kształt), ponieważ suprematysta nie ogląda i nie ocenia- on doznaje, odczuwa.”<sup>20</sup>

18 K. Czerni, „Niebiański zacznyn”, 2009, nr 655

19 za : „Ikona w sztuce XX wieku”

20 K. Malewicz, *Świat bezprzedmiotowy*, Wydawnicwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2006, s. 92.

Poruszając problem bezprzedmiotowości i możliwości wykraczania poza materię rzeczy, poza byt, artysta pytał o metafizykę. Dążył do uczynienia malarstwa sferą czegoś głęboko nieznanego, do stworzenia obrazów, „których treść nie jest znana artyście” (1915 r.)<sup>21</sup>. Podjął zatem zadanie zobrazowania niewidzialnego. Można powiedzieć, że stworzył metodę, która dała mu możliwość pokazania „rzeczy niemożliwych”. Natomiast Wasilij Kandinsky uważał, że sztuka pełni funkcję metafizyczną, że dzieło sztuki jest bramą do transcendencji.<sup>22</sup>

Moim zdaniem większość artystów podejmuje tę odwieczną próbę ukazania „niewidzialnego”. Materializując swoje uczucia, emocje i myśli w dziełach. Myślę, że w pewnym sensie każdy z nas podejmuje tę próbę mając nadzieję, że się powiedzie. Ja przetwarzam swoją wiedzę ubraną w emocje na podstawie znanych mi symboli, barw i kształtów. Podobnie jak Malewicz i Kandinsky przed stu laty, znajduję inspirację w ikonie. Jak w ikonie chcę wyrazić niewyraźne, pokazać niewidzialne. Za pomocą materii przedstawić świat niematerialny. Nie staram się jednak stworzyć „nowej ikony”, a tym bardziej odtwarzać zapisów ikonograficznych. Zachwyca mnie fenomen skuteczności jej działania i to, o czym mówi. Michaił Ałpatow, rosyjski historyk sztuki ujął to następująco: „Można zaryzykować twierdzenie, że człowiek współczesny przesycony jest już wszystkim, co ludzkie, niekiedy nawet za bardzo ludzkie w sztuce naszych czasów. Pociąga go wzniosłe, idealne, boskie. Właśnie średniowieczna ikona doskonale zaspokaja te tęsknoty. Dzięki niej człowiek współczesny ma szansę wyjść poza granice świata widzialnego, wnikać w istotę rzeczy nadprzyrodzonych. Ikona daje mu więc coś takiego, czego nie jest w stanie dać żadne inne dzieło sztuki”<sup>23</sup>. Estetyczne przeżycie ikony ma prowadzić do doznań duchowych, do zobaczenia tego, czego zobaczyć się nie da i przejścia do tego, co duchowe. Jerzy Nowosielski tak pisał

---

21 Za Rocznik „Sacrum et Decorum” Materiały i studia z historii sztuki sakralnej, rok II, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2009, s.107.

22 Poglądy te zawarł w rozprawie W.Kandinsky, „O duchowości w sztuce”, Państwowa Galeria Sztuki w Łodzi, 1996.

23 J.Ałpatow, podaję za: J. Madeyski, Jerzy Nowosielski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973. s. 8.

o tym stanie: „Najbardziej pociąga mnie pewien poziom doznań duchowych, które mogą być spowodowane przeżyciami estetycznymi. (...) Kształty i wyobrażenia znane z rzeczywistości zewnętrznej nagle nabierają jakiegoś bytu – przenoszą się do innej sfery bytu. To przygoda nie tylko duchowa, ale i emocjonalna. To tak, jakbyśmy się przekonali, że potrafimy latać”<sup>24</sup>. W ikonie szukam sposobu na obrazowanie świata duchowego, niewidzialnego. Jego obraz tkwi gdzieś głęboko we mnie, ale trudno jest mi go sprecyzować. Szukam w ikonie możliwości kontaktu z *sacrum*, szukam w jej estetyce swojej estetyki. Staram się znaleźć jej duchowość w swoich grafikach. Przez doświadczenie ikony szukam drogi, jak wychodzić poza granice tego, co widzialne. Znam cel, szukam formy: po omacku, intuicyjnie i ewolucyjnie. Obserwuję podczas tworzenia moich prac proces naturalnej ewolucji. Jak moi poprzednicy poszukujący prawdy, piękna i dobra jestem w drodze, która mam nadzieję, nigdy nie skończy.

Wracając do języka wizualizacji, inspirację stanowią dla mnie również ilustracje i fragmenty pism św. Hildegardy z Bingen, oraz symbolika, którą się posługuje<sup>25</sup>. Koło u Hildegardy to symbol boskości, pełni i doskonałości. Niepodzielna całość, która nie ma początku, ani końca. Koło zamyka w sobie wszystko to, co w nim jest zawarte, tak też boskość nieskończenie przewyższa i obejmuje wszystko. Natomiast w symbolice ikony np. malowanie od partii najciemniejszych do jasnych oznacza, że postać ma wyłaniać się z tego, co ziemskie, mroczne, grzeszne, ku światłu, temu, co boskie. Ponieważ ikona to okno, przez które oglądamy Boży świat, świat ten wypełniony jest światłem. Aby ikona była ikoną, musi z niej emanować to wewnętrzne światło<sup>26</sup>. Dlatego tła we wszystkich klasycznych ikonach pokrywane są złotem. Zdarza mi się korzystać z odrobiny złota w grafice. Nadaję mu poza

---

24 J.Nowosielski w rozmowie z Agatą Ławniczak, Odra, nr 7-8, 1993 podaje za: J.Gondowicz, Jerzy Nowosielski, Edipresse Polska, Warszawa 2006.

25 Św. H. z Bingen, Scivias, Polskie Centrum św.Hildegardy, Legnica, 2012.

26 <http://www.grekokatolicy.pl/artykuly/sztuka-sakralna2/teologia-ikony.html>

funkcją estetyczną, ikonograficzne symboliczne znaczenie. W ikonie złoto wyraża to, co najcenniejsze w duchowym świecie-wszechobecne światło, boską energię: „złoto dla patrzącego oka i myślącego umysłu jest obrazem światła”<sup>27</sup>. W ikonografii złoto traktowane jest jako błysk, a nie jako kolor. Światło w ikonie ma ogromne znaczenie. „Niezwykle ważna staje się mistyczna symbolika światła: subtelne efekty luministyczne, żarliwe, nasycone kolory, złote tło lub migotliwa aura refleksów i świetlistość – tworzące efekt ciszy i spokoju”<sup>28</sup>. Kolor, którego używa się w ikonie nigdy nie jest przypadkowy i ma swoje znaczenie, chociaż trudno jest znaleźć jeden, ścisły system znaczenia kolorów, ponieważ pochodzą one z różnych szkół i kultur. W ikonie kolor sam w sobie nie przedstawia przedmiotu, ale nadaje mu pewne znaczenie. Kolor dotyka wrażliwości i duchowej sfery odbiorcy, nie stanowi jedynie informacji, ale niesie pewną wartość, symboliczną wymowę.<sup>29</sup> W moich grafikach światłem jest biel, którą jest dla mnie czyste tło, niezadrukowany kolor papieru graficznego. W ikonie bieli używa się do przedstawienia światła np. białych blików na twarzach czy dłoniach, które w końcowej fazie malowania wydobywają blask. Biel to znak czystości, wspólnoty z tym, co boskie. Często szaty Chrystusa są białe, również szaty sprawiedliwych np. w *Sądzie Ostatecznym*. Już w pogańskim greckim świecie biel odnoszono do tego, co boskie, np. sakralne hymny śpiewano w białych odzieniach, a ołtarze miały być wykonane z białego marmuru. W białą odzież ubierano także zmarłych. Białe w chrześcijaństwie - to Boże. Ze względu na swój optyczny efekt, biały kolor wydaje się bliski samego światła. Przeciwnieństwem bieli jest czerń. Kolor pochłaniający każdy inny, w ikonografii symbolizuje piekło i całkowite oddalenie się od Boga. Czerń to totalna nieobecność światła. W Grecji czy Egipcie był to kolor podziemnych bóstw. Czernią namalowana jest

27 S. Awierincew, *Na skrzyżowaniu tradycji*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988, s.183.

28 K. Czerni, Niebiański zaczyn, *Miesięcznik Znak*, Kraków, 2009, nr 655, <http://www miesiecznik.znak.com.pl/6552009krystyna-czerniniebieski-zaczyn-o-ksiazce-renaty-rogozinskiej-ikona-w-sztuce-xx-wieku/>

29 <http://www.grekokatolicy.pl/artykuly/sztuka-sakralna2/teologia-ikony.html>

przykład pieczara smoka w ikonie *Cud św. Jerzego nad smokiem*. Na ikonach czarnym kolorem przedstawieni są przekłęci np. w ikonie Straszego Sądu. W przedstawieniach grobu i stajenki-jaskini, w której Chrystus przyszedł na świat, także korzysta się z czarnego koloru. Ciemność pieczary oznacza, że Chrystus przeszedł przez ciemność śmierci, aby dać życie oraz że przyszedł oświecić tych, którzy żyją w ciemnościach. Również niektórzy wyjątkowi mnisi przedstawieni są w czarnych szatach. Są to asceci, którzy umarli dla świata.<sup>30</sup>

W swoich grafikach korzystam z czerni przełamanej kolorem, zwykle błękitem. Przełamanie to z jednej strony pogłębia czern, ale też pokazuje *profanum* i cielesność, nie tylko jako całkowite oddalenie i zło. Dionizy Areopagita nazywa błękit „tajemnicą bytu”. Oznacza on tajemnicę Bożego życia. Według niego jest to kolor transcendencji w odniesieniu do wszystkiego. Ponieważ jego promieniowanie jest najmniej odczuwalne i najbardziej duchowe, może stwarzać klimat pewnej nierealności. Błękitnych szat w Starym Testamencie używali kapłani, w ikonografii natomiast Chrystus - Pantokrator, Maryja i Apostołowie.<sup>31</sup>

Kompozycyjne kierunki w ikonie też stanowią dla mnie inspirację. Kierunek wertykalny to „więź/wymiana” między Bogiem i człowiekiem. Natomiast kierunek horyzontalny oznacza dialog między człowiekiem i człowiekiem. Jak pisze Krystyna Czerni: „W tęsknocie za ikoną jest niezgoda na zwyczajność, pospolitość świata, na aksjologiczny chaos i banalizację świętości. Jest też tęsknota za pięknem i harmonią, poszukiwanie ładu i duchowej głębi, ukojenia dla ducha i odpoczynku dla zmysłów.”<sup>32</sup>

---

30 j.w.

31 j.w.

32 K.Czerni, Niebiański zaczyn, Miesięcznik Znak, Kraków, 2009, nr 655, <http://www miesiecznik.znak.com.pl/6552009krystyna-czerniniebiański-zaczyn-o-ksiazce-renaty-rogozińskiej-ikona-w-sztuce-xx-wieku/>

Długo szukałam odpowiadającego mi artystycznego języka przekazu i wcale nie jestem pewna czy go znalazłam. Pewnością jest jednak fakt, że otwarłam swoje konserwatywne postrzeganie grafiki, w którym miała ona swoje „poukładane szufladki” z odpowiednimi etykietkami. Eksperymentowałam na różnych papierach, podkładach i tkaninach. Odbijałam na nich ręcznie i mechanicznie, na mokro i sucho, kleiłam, kaszerowałam, rozdzierałam i łamałam. Szukałam matryc, sięgając po blachy cynkowe, offsetowe, linoleum, kamień litograficzny, stare matryce, tkaniny. Zafascynowała mnie struktura papieru ściernego, przeróżne gradacje dające piękny przestrzenny efekt i bogatą fakturę. Poznałam sporo inspirujących technologicznie ścieżek. Myślę, że wiele z tych eksperymentów doczeka się swego dalszego ciągu i kolejnych prób.

Nie wiem czy ktokolwiek i kiedykolwiek będzie w stanie w pełni pokazać w sztuce niewidzialne. Myślę, że pozostaje nam zadowolić się aluzją, zaznaczeniem jedynie muśnięciem Niewyraźnego oraz nurtujące niespełnienie budzące tęsknotę popychające do kolejnej próby, która jednak kończy się niedopowiedzeniami i pewnym „niedoobrazowaniem”. Ale jak powiedział Jerzy Nowosielski: *„Jak czegoś w obrazie nie ma, to czasem to coś jest bardziej obecne, niż gdyby było. Poprzez to, że my na tym miejscu oczekujemy czegoś, chcielibyśmy to zobaczyć, a tego akurat nie ma. Tam jest pustka, ale ta pustka stwarza właśnie miejsce dla pracy naszej wyobraźni.”*<sup>33</sup>

---

33 J. Nowosielski w rozmowie z R. Zamyśłowskim, Religia jest rzeczą bardzo niebezpieczną, [http://niniwa2.cba.pl/religia\\_jest.htm](http://niniwa2.cba.pl/religia_jest.htm)



Naum Gabo powiedział: „Tworzę obrazy, by komunikować swoje odczuwanie świata”. Ja w podobnym celu tworzę swoje grafiki inspirowane *sacrum*. Stanowią one zapis moich osobistych doświadczeń relacji z Bogiem, owoc przeżyć, nośnik intymnych emocji, tego jak postrzegam relację *sacrum* i *profanum* w sensie chrześcijańsko-kulturowym i tajemnicę ich relacji. Poszukuję formy graficznej, która stanie się pojęciem opisującym dynamikę spotkania tych dwóch rzeczywistości. Jak pisał W. Kandinsky: „Dzieło sztuki jest zawsze dzieckiem swego czasu, często kolebką naszych uczuć”<sup>34</sup>. Jak już pisałam, każdy może nie zgodzić się z taką wizją postrzegania czy przedstawienia. Jakkolwiek mam nadzieję, że poprzez wrażenie estetyczne, które usiłuję uzyskać, odbiorca doświadczy pewnego wyciszenia, zadumy, może tęsknoty za spełnieniem, nieśmiertelnością, pokojem serca, za swym Stwórcą. Ten moment może być początkiem duchowej podróży. Zapraszam do poznania i przeżycia tematu, który poruszam. Chcę poprzez moje prace skłonić widza choć do chwili refleksji, odrobiny medytacji, do dalekowzroczności, o której pisze Krystyna Filipowska: „Sztuka kontemplacyjna może uwalniać od zbytniego uwikłania w przyziemne sprawy, w bezduszne drobiazgi dnia codziennego. Zdolna jest budzić zmysły dla tego, co wielkie, nieprzeciętne, doskonałe. Zdolna jest też sprawić ‘katharsis’, zatem oczyszczenie i uszlachetnienie uczuć. Uczy ona wielkiego, istotnego, czystego przeżywania. Uczy też miłości do spraw ducha – prawdy, wartości, ideałów. Stanowi, więc zaproszenie do dalekowzroczności, do patrzenia dogłębnego – w świetle prawd podstawowych oraz ostatecznych”<sup>35</sup>.

Mam świadomość ryzyka nadużycia, o którym tak pisze Krystyna Czerni: „Bowiem sztuka współczesna cierpi też na nieznośną łatwość mistyfikacji, nadęty, patetyczny dyskurs

34 „501 Wielkich artystów”, Wydawnictwo MWK, Warszawa, 2009 r.

35 Krystyna Filipowska, katalog, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bielsko-Biała, 1997.

ezoterycznej nowomowy. Odmieniane na wszystkie strony słowa: ‘*sacrum*’, transcendentja, metafizyka; rozmyta w istocie duchowość i ‘styl tajemniczy’. O takiej właśnie ‘parodii duchowości’ (...) pisał Ryszard Przybylski w liście do Jerzego Nowosielskiego z 1978 roku: ‘Ogromna większość współczesnych malarzy, którzy malują nie świat materialny, lecz myśl o świecie, ma naturalnie oko wewnętrzne, ale skierowane jest ono jak gdyby donikąd, a czasem po prostu w Nic. Mandelsztam nauczył mnie tropić parodie religijności (nb. ZSRR uważał on za Kościół wywrócony na nice, перевернутая Церковь), toteż im dłużej żyję, malarstwo takie odczuwam jako dzieło artysty, który jest jak gdyby parodią ‘człowieka wewnętrznego’, o którym pisze św. Paweł. Taki malarz ma oczy wewnętrzne, tylko nie bardzo wie, po co. (...) Czy ten bałagan, który wniesiono w abstrakcję nie był czasem dziełem ‘ludzi wydrążonych’ z duchowości, którzy zaczęli udawać, że widzą transcendencję? (...) Męczy mnie zalew poezji udającej poezję i chciałbym wiedzieć, gdzie tkwi przyczyna tej inwazji baracha. Czy nie tkwi ona w tym, że zdespiritualizowany człowiek posługuje się nadal kategoriami religijnymi?’<sup>36</sup>

Te słowa są dla mnie znakami zapytania o to, co robię, co tworzę. Pytają: czy nie nadużywam wielkich słów? Czy nie banalizuję tematu? Ale Camille Pissarro mówi: „Nie lękajcie się szczerości: ryzyka utraty złudzeń...”<sup>37</sup>. Postanowiłam podjąć wyzwanie. I myślę, że tak jak wszyscy artyści, mam prawo wyboru i mam prawo się mylić. Co do formy i jakości przedstawianych grafik mogę tylko powiedzieć, że sztuka ma dla mnie sens tylko gdy jest szczerą, kiedy pomysł zrodzony w sercu przenika myśli i poprzez ręce artysty uzyskuje swój obraz w dziele sztuki. Staram się nie nadużywać wielkich słów i nie usiłuję stworzyć nowej sztuki sakralnej, chociaż o tej sferze opowiadam. Staram się, aby moje „oko wewnętrzne” nie było wpatrzone tylko we mnie. Pomimo, że obcowanie z ikoną wpłynęło na

36 Krystyna Czerni, Niebiański zaczyn, grudzień 2009, nr 655

37 „501 Wielkich artystów”, Wydawnictwo MWK, Warszawa, 2009 r.

moją postawę wobec sztuki, nie zakładam, że wszystko w mojej twórczości będzie miało religijne zabarwienie, ale na pewno chcę, aby ukazywało w jakimś sensie piękno tego, który wierzę, że to wszystko stworzył.

Na cykl prac doktoranckich o tytule: *Sacrum i Profanum* - pokazać niewidzialne składa się 9 prac graficznych. Stanowią one, rozwinięcie rozpoczętego już na początku studiów doktoranckich cyklu grafik o charakterze kontemplacyjnym. W mojej osobistej ocenie efektu pracy, odczuwam pewnego rodzaju satysfakcję, ale też zmęczenie połączone z niepokojem. Myślę, że ta mieszanka uczuć to efekt pragnienia ciągłego udoskonalania moich ludzkich ograniczeń. Pozostaje mi mieć nadzieję, że u odbiorcy tych prac, choć odrobinę poruszę jego duchową strunę, która poprzez estetyczne przeżycie pochłonie chociaż błysk tego niewidzialnego i dobrego świata.

## Streszczenie

Myślę, że warto zacząć od pytania: „czy można nauczyć się być artystą? Czy można nauczyć się sztuki?” Moja odpowiedź na pierwsze pytanie jest twierdząca, jest wiele przykładów np. artystów-celebrytów, którzy nauczyli się pewnego sposobu „bycia” czy charakterystycznej wymowy. Natomiast na drugie pytanie muszę odpowiedzieć przecząco. Na swoim (i wielu innych) przykładzie stwierdzam już jednoznacznie, że nie. Mimo kształcenia w tym kierunku i rozwoju twórczego dostrzegam bogactwo ścieżek, decyzji i osiągniętych kolejnych etapów poznania i zrozumienia sztuki. Myślę że osiągnęłam pewien poziom dojrzałości artystycznej, która pozwala mi zrozumieć, że twórczość artystyczna to nieustająca droga i nauka otwarta na poznanie tego co jeszcze zakryte. Artysta by wzrastać potrzebuje pokory względem własnych osiągnięć i osobistej niewiedzy, ciągle musi pamiętać, że istnieją nieosiągnięte ideały do których warto dążyć. Tym zajmuję się obecnie i takie jest tło w którym rysowała się moja praca nad doktoratem.

Tematem który rozważam w swoich poszukiwaniach doktoranckich jest pojęcie *Sacrum* i *Profanum* zarysowane w kontekście kultury chrześcijańskiej. Są to pojęcia o niezmierzonoj szerokości i głębi wyrazu. Moje odczucia i przemyślenia wyrażam w kolorystyce i strukturze materii swoich grafik, nawet najmniejszy ich element składowy jest niezbędny i ma konkretny przekaz. *Sacrum* przedstawiam jako pełnię doskonałości, coś ponadzmysłowego, czystego, *Profanum* jest dla mnie materialne, ma swój ciężar estetyczny, kolorystyczny, jest tęsknotą poszukującą spełnienia. W grafikach podejmuję próbę ukazania wpływu woli na dążenie do *Sacrum*, na wychodzenie z tego co ułomne i nietrwałe w kierunku pełni, światła i wieczności. Dobór odpowiedniej techniki jest ściśle związany z tematyką a próba wyrażenia czegoś mistycznego związana jest z wykorzystaniem niematerialnych środków wyrazu jakim jest światło. W pełnym odbiorze moich grafik bardzo ważne jest wrażliwe wyczucie poszczególnych elementów składowych dzieła, faktury, gramatury-mięsistości papieru, kontrastów i głębi koloru. Wszystkie te składniki mają swój konkretny wydźwięk emocjonalny i sentencjonalny.

Kontynuując myśl prof. Filipowskiej mogę określić ten cykl prac jako sztukę kontemplacyjną, ukazującą „językiem piękna – wielkie wartości”. Za pomocą bogactwa technik graficznych przemierzam linię od mroku czyli materii, jako punktu wyjścia ludzkości, w kierunku światłości czyli Absolutu. Inspiruje mnie również sztuka abstrakcyjna, teoria

i twórczość Kazimierza Malewicza i Wassilija Kandinsky'ego. Idąc podobnym duktem poszukiwań sztuki intuicyjnej, wrażeniowej, ascetycznej w swoich środkach wyrazu by ukazać bogactwo mistyki przeżyć metafizycznych. Dostrzegam uniwersalność sztuki w dążeniu do ukazania czegoś nieuchwytnego, ponadmysłowego. Stąd moje liczne nawiązania treściowe i materialne do ikonopisarstwa, jako formy do częściowego pokonania drogi dialogu emocjonalnego i duchowego. Staram się ukazać mistykę światła, traktując je jako narzędzie, cel a zarazem integralny element moich dzieł. Oszczędna i przemyślana kolorystyka w grafice daje możliwość czytelnego i precyzyjnego wyrażania intencji i symboli zawartych w poszczególnych moich realizacjach twórczych. Biel, złoto, czern przełamana błękitem – mają konkretny wyraz ideologiczny i symboliczny.

W trakcie realizacji cyklu prac *Sacrum i Profanum - pokazać niewidzialne*, odkryłam kolejną możliwość w artystycznym wyrażaniu siebie. Przełamalam pewien konserwatyzm swojej dotychczasowej twórczości dzięki licznym eksperymentom technologicznym, otwarciu się na pewną przypadkowość oraz akceptując naturalny charakter i cechy poszczególnych materii które wykorzystałam. Dzięki oszczędnym środkom wyrazu, pozostawiam miejsce na głębszy odbiór dzieła, bardziej aktywny emocjonalnie. Mam nadzieję, że doświadczenia estetyczne w odbiorze tych grafik poruszają widza do refleksji czy medytacji, wsłuchania w siebie i dostrzeżenia tego co ponadczasowe.

## Summary

I think it's good to start with a question: "Can one learn art? Is it possible to learn to be an artist?" Taking into consideration my own example as well as some others I can already state clearly that it's impossible. Despite of studying art and creative development in certain field I acknowledge the abundance of different paths, decisions and further steps in recognizing and understanding art. I'm convinced that I reached a certain level of artistic maturity that allows me to accept the truth that this path is a never-ending road of studying and discovering what is still uncovered. To be able to improve, the artist needs to be humble about his achievements and personal lacks in knowledge, as well as he has to remember that there are still ideals waiting to be achieved. That's the background and my personal view that has shaped my work towards doctorate.

The main theme of my doctorate studies are the terms *Sacred* and *Profane* in the context of the Christian culture. These terms are immeasurable in its wide and deep meaning. I express my feelings and thoughts through the colors and material structure of my graphics, even its tiniest component is indispensable and has a certain meaning. I picture *Sacred* as a complete excellence, something extra sensual, pure. However, *Profane* is material. It creates an esthetic and colorful burden; it's a longing, searching for satisfaction. I'm trying to show through my graphics how the will to follow *Sacred* influences our fight with flaws and exchange of what's temporary for something complete, the light and eternity. Choosing the right technique is strictly related with the theme, while the attempt to express something mystical is related with using non material substances like the light. To fully understand my graphics is crucial to be sensitive to each and every component of the artwork, including: texture, paper grammage and substance, contrast and color depth. All of these components cause emotional and sentient impact.

All of these components cause emotional and sentient impact.

I'd like to continue the thought of professor Filipowska by calling these series of work as contemplative art that shows "*great values with the language of beauty*". Thanks to the abundance of graphic technics I'm crossing the line from the darkness, that is materiality, towards the exit for humanity, the light; the Absolute. I'm also inspired with the abstractive art, especially the theories and work of Kazimierz Malewicz and Wassilij Kandinsky. Following their footsteps I'm continuing their search for art that's intuitive, sensitive and

ascetic in its stylistic devices, to show the mystical richness of the metaphysical experiences. I can distinguish the universality of art in striving to portray something intangible and extra sensual. That's why I often refer to, both in content and material, to "writing icons" as means to partially cover the road of the emotional and spiritual dialogue. I endeavor to show the light's mysticism using it as a tool, goal, as well as an integral component of my works. Moderate and thought-out colors of the graphics enable me to clearly and precisely express my intentions and symbols contained in each of my masterpieces. White, gold, black broken with blue have a specific ideological and symbolical expression.

While working on my work series *Sacred and Profane – illustrate the invisible*, I discovered another manner to express myself artistically. I broke out of part of my conservatism, which was characteristic to my works till now, thanks to numerous technical experiments and opening up for a bit of randomness, as well as accepting the natural character and features of each material I used. In addition, the moderate stylistic devices allow a deeper and more emotional reception of my creations. I hope that esthetic experiences from watching my graphics will move the spectators and lead us to meditate, contemplate, and listen to our inner selves to perceive something timeless.



## Bibliografia

### *Publikacje:*

- „Opowieści pielgrzyma”, Wydawnictwo W drodze, Poznań, 2000.
- Biblia Tysiąclecia, Wydawnictwo Pallottinum, Poznań, 2005, Syr. 17,8
- J. Lubos-Kozieł, „XIX-wieczne malarstwo religijne jako przedmiot badań historii sztuki. Problemy i postulaty badawcze”, Rocznik „Sacrum et Decorum”, rok II, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2009,
- Słownik wyrazów obcych PWN, Wydawnictwo Naukowe PWN, 2004
- W.Kopaliński, Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych, Warszawa 1967;
- M.Eliade, „Sacrum i profanum. O istocie religijności”, Wydawnictwo KR, Warszawa, 1999r.
- Ch.Schönborn: „Przebóstwienie. Życie i śmierć”, W drodze, 2001.
- R.Otto, „Świętość. Elementy irracjonalne w pojęciu bóstwa i ich stosunek do elementów racjonalnych”, Warszawa : Wydawnictwo „KR”, 1999.
- P.Chardin, „Zarys wszechświata personalistycznego”, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa, 1985.
- P.Urbański, „Natura i Łaska w poezji Polskiego baroku”, Wydawnictwo Szumacher, Kielce, 1996, s.9
- W.Stóżewski, „O możliwości sacrum”, w: Sacrum i sztuka, opr. N.Cieślińska, Kraków, 1989.
- K.Filipowska, katalog, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bielsko-Biała, 1997
- W.Kandinsky, „O duchowości w sztuce”, Państwowa Galeria Sztuki w Łodzi, 1996.

- K. Malewicz, Świat bezprzedmiotowy, Wydawnictwo słowo/obraz terytoria, Gdańsk 2006,
- Rocznik „Sacrum et Decorum” Materiały i studia z historii sztuki sakralnej, rok II, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2009,
- W.Kandinsky, „O duchowości w sztuce”, Państwowa Galeria Sztuki w Łodzi, 1996.
- J.Ałpatow, podaję za: J. Madeyski, Jerzy Nowosielski, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1973.
- J.Gondowicz, Jerzy Nowosielski, Edipresse Polska, Warszawa 2006.
- Św. H. z Bingen, Scivias, Polskie Centrum św.Hildegardy, Legnica, 2012.
- S.Awierincew, Na skrzyżowaniu tradycji, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1988,
- K. Czerni, Niebiański zaczyn, Miesięcznik Znak, Kraków, 2009, nr 655
- „501 Wielkich artystów”, Wydawnictwo MWK, Warszawa, 2009 r.
- Krystyna Filipowska, katalog, Uniwersytet Śląski w Katowicach, Bielsko-Biała, 1997.
- W. Bałus, „Malarstwo sakralne”, Wydawnictwo Dolnośląskie, 2001

***Strony internetowe:***

- <http://www.miesiecznik.znak.com.pl/6552009krystyna-czerniniebieski-zaczyn-o-ksiazce-renaty-rogozinskiej-ikona-w-sztuce-xx-wieku/>
- <http://sjp.pwn.pl/slowniki/s%C5%82ownik-wyraz%C3%B3w-obcych.html>
- <http://www.grekokatolicy.pl/artykuly/sztuka-sakralna2/teologia-ikony.html>
- <https://www.slownik-online.pl/>
- <http://wasylyk.pl/slowo/rozmowy/rozmawiala-barbara-chocholek/>

projekt i skład tekstu - *mgr Justyna Jędrysek*

fot. prac przed otwarciem - *mgr Jerzy Pustelnik, mgr inż. Ryszard Sikora*

fot. prac po otwarciu - *dr Małgorzata Łuczyna*